

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 61.

Wtorek 18 (30) Marca.

1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Poczтовых; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Poczтовых: rocznie rs. 10; — półrocznie rs. 5; — kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą, od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczenia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom. — Liaty przyjmują się tylko frankowane. — Redakcja otwarta jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

Rok 6.

PRENUMERATA

NA

DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w drugim kwartale będzie wychodził, według tego samego programu, w tym samym formacie i w takich samych warunkach, jak w kwartale bieżącym.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał II-gi tak sama co w kwartale bieżącym, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok	rs. 8	—
„ 6 miesięcy	„ 4	—
„ 3 miesiące	„ 2	—
„ 1 miesiąc	„ —	k. 67

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowana będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Poczтовых (Kantorach) w guberniach Królestwa Polskiego roczna, półroczna i kwartalna; wynosi ona:

na rok	rs. 10
„ 6 miesięcy	„ 5.
„ 3 miesiące	„ 2 k. 50.

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie kop. 92, i dalej w tym samym stosunku.

Pp. Prenumeratorem zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji franco, z wyraźnym wypisaniem adresu.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Monarszy reskrypt. — Podarunek monarszy. — Ułaskawienie. — Rozkaz ober-policmajstra.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Telegramy. — Wiadomości telegraficzne. — Loterja. — Kronika kościelna. — Przedstawienie amatorskie. — Tydzień handlowy. — Handel zbożowy. — Wypadki miejskie. — Podróż J. C. W. W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza starszego. — Obiad u Jego Ces. W. W. Ks. Michała Mikołajewicza. — Reskrypt Jego C. W. W. Ks. Aleksęgo Aleksandrowicza. — Wiadomości dworskie. — Wznieszenie cerkwi w zachodnim kraju. — Sprawa włościańska. — Kolej żelazna. — Otwarcie ruchu. — Kolej żel. moskiewsko-jarosławska. — Kwestja kobiet. — Przyjazd. — Szamyl. — Wieść. — Wyrok. — Przesiedlanie lotyszów. — Główna wygrana. — Wypadki w Hiszpanji. — Austrja i ziemie słowiańskie. — Podróż cesarza; sprawy wewnętrzne. — Zaprzeczenie pogłoskom; wybory; zgon Bösörmenyiego. — Prusy i Niemcy. — Wojna z r. 1866. — Prof. Ewald. — Francja. — Sprawa franko-belgijska. — Układy z Belgją. — P. Frère Orban. — Podróż p. Nigra. — P. Rhangabe. — Deputacja. — Włochy i Rzym. — Turcja i ziemie słowiańskie. — Nota serbska. — Organi-

zacja landwery; książe Walji. — Belgja. — Kwestja dróg żelaznych. — Anglja. — Kościół irlandzki. — Wzburzenie w Irlandji. — Sprawa kościoła irlandzkiego. — Bil w przedmiocie kościoła irlandzkiego. — Powstanie w Nowej Zelandji. — Kronika Sądowa (Służąca trująca swe państwo).

FEJLETON. — Kronika Warszawska.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 18 (30) Marca.

Monarszy reskrypt. — Z powodu 25-letniej rocznicy założenia w Petersburgu pierwszego w Rosji zgromadzenia siostr miłosierdzia, Najjaśniejsza Cesarzowa Marja, reskryptem z d. 9 marca 1869 r. do Jego Cesarskiej Wysokości Księcia Piotra Oldenburgskiego, raczyła oświadczyć mu i małżonce jego Księżnie Teresie, w imieniu Swjtem i Najjaśniejszego Pana, szczerą i serdeczną wdzięczność za starania i ofiary na korzyść tego zgromadzenia.

Podarunek Monarszy. — Najjaśniejszy Pan, przy Najwyższym reskrypcie z d. 10 marca 1869 r. do prezesa sądu głównego wojskowego, generała piechoty Uszakowa 3, z powodu 50-letniej rocznicy służby jego w stopniach oficerskich, raczył mu przesłać ozdobioną brylantami tabakierę, z portretem Jego Cesarskiej Mości.

Ułaskawienie. — Pełniący w roku 1860 obowiązki lekarza powiatu kuznieckiego, a następnie stancji ileckiej wojska kozaków uralskich, asesor kolegjalny Plescow, na mocy Najwyższej zatwierdzonej 27-go grudnia 1867 r. opinji rady państwa, skazany został, za rozmyslne zatajenie w aktach obdukcji sądowo-lekarskiej śladów ukarania i pobicia na ciele włościanina Tiurny, który znaleziony został powieszony, na pozbawienie wszelkich praw stanu i przywilejów osobistych i zesłanie na mieszkanie do gubernji tobołskiej, z zabronieniem wydalania się z miejsca jakie mu wskazane będzie na mieszkanie, w ciągu półtora roku, a następnie wyjazdu w inne gubernje i obwody Syberji w ciągu lat pięciu. Obecnie, Najjaśniejszy Pan, na wstawienie się pełniącego obowiązki generał-gubernatora orenburskiego i odezwę ministra sprawiedliwości, Najlaskawiej rozkazał raczył: zwolnić Plescowa od zesłania do Syberji, i nie poz-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kronika warszawska.

18 (30) marca.

Wszystko zdawało się sprzyjać wesołemu obchodowi tegorocznych świąt wielkanocnych. Natura dała przesłiczną pogodę, gościnność zastawiła stoły sumtem święconem a Opatrzność dozwoliła ludziom używać tych wszystkich darów bezpiecznie, pomimo zawiedzionej przez jakiegoś mjadara katastrofy, jaka miała w wielką sobotę zuraganować część naszej gałki globowej i to tę właśnie która ma honor i... cierpliwość znajdować się pod stopami naszymi!

Co do nas, byliśmy prawie pewni tak pomyślnego rezultatu — albowiem Warszawa pod czas wielkiego postu i wielkiego tygodnia, tyle położyła zasług w sprawie miłosierdzia i gastronomji że należały się jej za to nagrody wszelkiego rodzaju a już co najmniej, przyjemności pogody i dobrego apetytu, dla którego pod czas tych świąt szczególnie, tak obszerne zwykłe otwiera się pole!

Zanim jednak opowiemy w krótkości dzieje dwóch dni świątecznych, musimy cofnąć się na chwilę do dwóch ostatnich, zakończających tydzień wielki.

Któż nie zna pięknego i wspaniałego obchodu „grobów“ w Warszawie? kogoż nie owiała powaga otaczająca ten obraz, utworzony z cichych mas tłumów wędrującego przez ulice, od świątyni do świątyni, dla złożenia hołdu Zbawicielowi świata i ofiar na tace szlachetnych kwestarek, odbywających tam

wówczas szaczną dla siebie a pożyteczną dla bliźnich służbę?..

Do wspaniałego uroku tych „grobowych“ obchodów przyczyniły się wielce wzniosłe utwory religijne, wykonane na chórach świątyni, kirem okrytych. Tak naprzykład, w kościele arcykatedralnym św. Jana, artyści opery i chóry instytutu muzycznego pod kierunkiem dyrektora Apolinarego Kątskiego, wykonały majestatyczny program, pomiędzy częściami którego dała się słyszeć pierwszy raz w wielki piątek kompozycja kościelna tegoż dyrektora „Crux fidelis“ na pięć instrumentów i głosy. Wykonanie tego, w szlachetnym stylu napisanego utworu, tem większej nabrało wartości, iż sam kompozytor a jednocześnie jeden z najznakomitszych wirtuozów europejskich, odegrał w nim partję skrzypcową. Prześliczny efekt sprawiła w tej kompozycji arfa, ten prawdziwie seraficznego brzmienia instrument, na którym grała w świątyni panna Pistor, znana już, choć młoda artystka i uczenica sławnego ojca. Ale i po innych kościołach artyści i amatorowie pod dyrekcją pp. Rożnieckiego, Quattriniego, Müncheimera, Prochazki, Pawlewskiego i innych znanych muzyków wykonywali piękne utwory religijne podczas „grobowych“ obchodów, przyczyniając się ku podniesieniu pobożnego zapału słuchaczy.

Lecz do opisu obrzędów kościelnych i nabożeństwa, „Dziennik“ posiada odrębną kronikę, my przeto zanotowawszy jedynie artystyczną część tych uroczystych dziejów — powracamy do rzeczy światowych.

Rozumie się, że tegoroczne święta zachowały tenże sam charakter, jaki miały zawsze w Warszawie. Zastawione mniej lub więcej obficie stoły, otaczane bywały ciągle przez wędrujących, od domu do domu życzliwych gości — i tak od skromnej salki w towarzystwie dobroczynności, gdzie rozdzielano święcone pomiędzy starców i sieroty, aż do magnackich salonów — wszędzie trwała jedna, jakby wspólna uczta.

Jednakże pomiędzy najwspanialszymi z tych uczt, odznaczyła się głównie jedna. Mówimy tu o święconem w domu jw. prezesostwa teatrów tutejszych, państwa Muchanow, którzy zaprosili do siebie cały skład artystów obydwóch teatrów warszawskich. Opera włoska i miejscowa, drama i komedja, a także i choreografia — zebrały się w zupełnym prawie komplecie. Była to istotnie uczta pełna najserdeczniejszej wesołości i malownicza bardzo. Wszystkie żywioły artystyczne, wzmocnione jeszcze znaczną liczbą przedstawicieli prasy i autorów dramatycznych, zebrał raz, ożywione szczerą wesołością, przedstawiały piękny obraz jedności i harmonji tego intelektualnego koła, w obrębie którego mieści się tyle świetnych talentów, uczciwych zasług i obiecujących zdolności.

Trudno wyobrazić sobie, z jakim serdecznem wyłaniem i niezrównaną gościnnością, przyjmowali tych swoich gości, oboje szanowni gospodarstwo domu. Zdawało się, że każda z tych paruset osób była przedmiotem szczególnej ich uprzejmości. Święcone u pp. Muchanow, było jakby patryarchalną ucztą,

bawiając go praw stanu, uważać za wydalonego ze służby, z utratą rang i znaków honorowych, jeżeli takowe posiadał.

W Rozkazie Warszawskiego Ober Poliemajstra do Policji Wykonawczej, za N. 74 wydanym, zamieszczono: Onegdaj, w cyrkułe Łazienkowskim, w domu pod N. 1699, wściekł się pies; lecz natychmiast przez miejscowego stróża Antoniego Kota, postronkiem schwyłany i na miejscu zabity został, tak, że żaden nieszczęśliwy wypadek przy tem nie nastąpił. Naznaczywszy stróżowi Kotowi, za taką przytomność i energiczne postąpienie, w nagrodę rs. 3, podaje o tem do wiadomości Policji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 18 (30) Marca.

Przed kilkoma dniami, cesarz francuzów, pomimo, że jeszcze zupełnie nie przyszedł do zdrowia, przydywał na posiedzeniu rady stanu, na którym roztrząsano projekt zniesienia książeczek robotniczych i miał mowę, wyraźnie przeznaczoną nietylko dla rady stanu, ile dla publiczności. Chodziło tu o zniesienie wspomnianych książeczek, które chociaż nadawały robotnikom pewne przywileje, z drugiej strony pozostawiały ich pod ciągłą kontrolą policji. Rozumie się, że projekt do prawa, po mowie cesarza Napoleona, w której uwydatnione zostało wszystko co zostało dokonane za drugiego cesarstwa na korzyść robotników, został przyjęty przez radę stanu i bezwzględnie ma być wniesiony do ciała prawodawczego, a jakkolwiek nie będzie roztrząsany przez tę izbę w ciągu obecnych posiedzeń, wszelako cel przez ten projekt zamierzony zostanie osiągnięty, o tyle, o ile przypomin robotnikom w obec zbliżających się wyborów, jak bezustannie byli oni przedmiotem szczególnej troskliwości rządu. Z tego względu mowa cesarza Napoleona uważana jest za manewr wyborczy.

Półurzędowe dzienniki paryzkie zapowiadają przybycie do Paryża belgijskiego ministra skarbu p. Frère-Orban, zarazem oznajmiają, że na przód będzie roztrząsana kwestja kolei żelaznych, a potem kwestja większego ścięśnienia stosunków handlowych pomiędzy Francją a Belgją.

Wybory w Węgrzech, na których stronnictwo opozycyjne wyraźnie otrzymuje zwycięstwo, gdyż kiedy takowe w przeszłym sejmie miało zaledwo 110 członków, obecnie przed ukończeniem wyborów liczy ich już 145, dały obfity materiał

która niegdyś wiązała serdeczną sympatją zwierzchników z podwładnymi. Trzeba było widzieć szanowaną gospodynię, damę znaną z wysokiej dystynkcji i nieocenionych serca przymiotów, jak, pomimo nadwątłego zdrowia, zdawała się być niestrudzoną w okazywaniu najwyszukańszej grzeczności wszystkim bez wyjątku gościom swoim. To też weszbrane w tak przyjaznej atmosferze uczucia, wyraziły się wreszcie, najprzód toastem wzniesionym przez prezesa za zdrowie wszystkich artystów teatru, następnie zaś wiatem przez reżysera dramatu na cześć obojga gospodarstwa. Przez kilka godzin trwało to serdeczne przyjęcie, które w świątecznych dziejach naszego miasta pozostawi długotrwałe wspomnienie.

Tegoż dnia, o godzinie 9-ej wieczorem, w domu państwa Grosmana, odbyło się owo, zapowiedziane już przez nas przedstawienie amatorskie, złożone z operetki Offenbacha *Le mari à la porte* i wodewilu *Ah! que le plaisir sont doux!* w którym przyjęli udział pani Minchejmer, panna Benatti, oraz pp. Carrion (syn), Tomasz Le Brun i Dułęba. Program tego nader sympatycznego widowiska zakończył się deklamacją „Wiochny” Lenartowicza, przez panią Modrzejewską. Mówiliśmy już, że przedstawienie to, ma się powtórzyć w sali warszawskiego towarzystwa dobroczynności na dochód ubogich i to właśnie stanowi główną zasługę urządzających je wczoraj osób.

A teraz, zstąpimy z wyższych sfer zabaw towarzyskich do prostych lecz weselszych jeszcze, ucieszeń ludowych. Obyczajem dorocznym, na ogromnym placu Ujazdowskim, urządzono źródła wszelkiego rodzaju

dziennikom wiedeńskim do komentarzy i przewidywań. Kiedy jedne z nich przewidują, że władza w Węgrzech dostanie się w ręce lewicy, nastęstwem czego będzie zniesienie wspólnych delegacji, inne sądzą, że taki rezultat wyborów wprowadzi tylko kilku członków opozycji umiarkowanej do gabinetu węgierskiego, inne zaś, że zmusi rząd do obsadzenia ostatecznie posady prezesa gabinetu przedlitawskiego, aby dać stronnictwu Deaka za Litawą moralne poparcie w radzie stanu. Tymczasem pogłoski o powrocie księcia Auersperga na posadę prezesa gabinetu przedlitawskiego i o dymisji ministra bez wydziału, dra Bergera, okazały się mylnymi.

Demonstracja kobiet przeciwko konskrypcji w Madrycie przed pałacem kortezów, nie miała dalszych następstw, a uchwalenie przez kortezy kontyngensu do wojska na rok bieżący, położyło koniec agitacji w tym przedmiocie. Tymczasem madrycka *Correspondencia* donosi o wykryciu spisku karlistowskiego; jednakże w obec usposobienia panującego w Hiszpanji, podobne spiski nie mogą budzić obawy, o ile nie będą sprawiły chwilowego zakłócenia spokoju. Według tegoż dziennika, rząd tymczasowy zgodnie z częścią komisji konstytucyjnej oświadczył się za utrzymaniem zasady kościoła panującego, z udzieleniem jednak tolerancji dla wszystkich wyznań. Co do kandydatur do tronu, nie ma nic nowego, prócz tego, że niektóre dzienniki madryckie znów silniej zaczęły popierać kandydaturę Dom Fernanda portugalskiego, podczas kiedy dzienniki francuzkie donoszą, że Dom Fernando znów stanowczo się oświadczył przeciwko przyjęciu korony hiszpańskiej.

Bił dotyczący zniesienia kościoła panującego w Irlandji, przyjęty już jak wiadomo przez izbę gmin w drugim odczycie, będzie przez tę izbę od 3 (15) kwietnia rozbiegany szczegółowo, a stronnictwo tarysów ma jeszcze nadzieję, iż czego nie zdołało otrzymać przy ogólnych rozprawach nad tym bilem, osiągnie przy rozbiórce pojedynczych jego artykułów; lecz nadzieje te są bardzo wiotkie, w obec opinii publicznej, oświadczonej się za tym bilem.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Wiedeń, 26 (14) marca. Wielki Książę Włodzimierz przybył tu; przed południem odwiedził go cesarz, który w południe przyjmował go w Hofburgu. — *Neue fr. Presse* po-

rozrywek. Młyny djabelskie, karuzele i huźdawkki kręciły się, bujały i wirowały nieustannie obsiedzone przez amatorów poci obojgi; — jakieś szopy z akrobatami, nieznanego pochodzenia, jakby wyrosły z pod ziemi, zwoływały ku sobie odgłosem dzwonek i trąb — a pod namiotami w pół z drewna a w pół z płótna urządzonemi, szynkowano niezliczoną liczbę sznapsików i kufelków bawara! Pogoda przesiłna, choć przy ostrym nieco powietrzu, towarzyszyła tym zabawom, którym nie brakło również i dwóch tradycyjnych słupów, uwieńczonych premjami dla zręcznych szermierzy, którzy pierwsi dostaną się na ich szczyt, zakończony kołem. Na nieszczęście, dotąd jeszcze nie wiemy nazwisk tryumfatorów, którzy przed innymi wdarli się na te maszty, wyglądzone tak pięknie; zapewne jednak w jutrzejszym Dzienniku podamy do nieśmiertelności ich sławne nazwiska!

W salach obydwóch teatrów tutejszych, otwartych wczoraj pierwszy raz od wielkiego czwartku, publiczność zgromadzona licznie, admirowała, bądź wzniosła muzykę Meyerbeera w „Hugonotach”, w których panna Artót i nowo przybyły tenor, p. Stagno, śpiewali; bądź też wyborem dowcipem Korzeniowskiego w komedji „Żydzi”, nigdy nie starzejacej się na scenie w doskonałej grze artystów.

Opisując w pobieżnych rysach obraz świąt wielkanocnych, nie twierdzimy przeto ażeby one już przemigły. Za wiele dotąd jeszcze pozostało zapasów „święconego” i dobrego humoru, ażeby te dnie „Zmarłychwstania” tak wczesnie zakończyć się miały! Potrwają one przez cały tydzień bieżący, do przewo-

daje telegram donoszący o rychłym zjeździe p. Bismarcka z p. Beustem. *Neue fr. Presse* uznaje tę wiadomość za niewiarogodną.

Paryż, 29 (17) marca. Papież za pośrednictwem kardynała Antonello, kazał tu oznajmić, że ogłoszenie jego listu do arcybiskupa paryzkiego, nastąpiło wbrew jego woli. — *Patrie* donosi, że półroczno-urlopowani otrzymali rozkaz stawienia się na dzień 31 marca. Przedłużenie urlopu nie nastąpi w żadnym razie, z powodu czynnych ćwiczeń dla obznajmienia się z nową bronią.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* Wiedeń, 27 (15) marca. Reskryptem własnoręcznym cesarza, arcyksiążę Albert został uwolniony od obowiązków wodza naczelnego armji i mianowany generał-inspektorem armji. (*Wolffs T. B.*)

* Pest, 26 (14) marca. Pogrzeb Böszörményi'ego odbył się wśród nadzwyczajnego natłoku ludności. Porządek nie został naruszony. — *Ungarische Lloyd* donosi, że prawy kramiec robi starania w przedmiocie zlania się z lewym środkiem. (*Cor. Búr.*)

* Trjst, 25 (13) marca. Poczta lewancka przewiozła wiadomości z Aten z dnia 20-go marca, według których z prowincji północnych pomyślniejsze nadeszły wiadomości co do bezpieczeństwa publicznego. — Jedno z towarzystw upraszało rząd o koncesję dla przekopania międzymorza korynckiego. (*Tamże.*)

* Paryż, 25 (13) marca. *Etendard* zaprzecza formalnie pogłoskę o zastąpieniu p. Beyensa w Paryżu i wice-hrabiego Siméona w Brukseli. — P. Frère-Orban spodziewany jest tu dopiero 3-go kwietnia. — Kursa na giełdzie spadły dziś głównie z powodu pogłoski, że rząd da upoważnienie do eskontowania pożyczki. (*Corr. H. Bul.*)

* Paryż, 26 (14) marca. *Constitutionnel* zaprzecza pogłoskom szerzonym wczoraj na giełdzie, jakoby rząd zamierzał ściągnąć z góry resztę rat ostatniej pożyczki za pomocą dyskonta. Pismo półurzędowe nadmienia, że skarb państwa nie czuje bynajmniej potrzeby w pieniądzech. Wszelkie przeto wypłaty z góry rat pożyczki byłyby bezużyteczne i obciążłyby jedynie skarb państwa. (*Wolffs T. B.*)

* Paryż, 26 (14) marca. Powiadają, że pp. Budaillé, Amoureux, Gareau i Gaillard, aresztowani niedawno za mowy miane na zgromadzeniu odbytem w sali „Młodej Gallji”, oskarżeni są o utworzenie towarzystwa potajemnego i o knowania wewnątrz kraju. — Zapewniają, że public sta Horn ma być postawiony w stanie oskarżenia za to, że jako prezes zgromadzenia, które odbyło się w Belleville, nie usłuchał rozkazu komisarza policyjnego co do rozwiązania zgromadzenia. (*Tamże.*)

dniej niedzieli, a potem, odrodzą się znowu przy obchodzie świąt starego kalendarza, z końcem których dopiero zamkną się i zabawy ludowe na Ujazdowskim placu, by ustąpić miejsca zbliżającym się już majówkom wiosennym.

A propos majówek... zaczęły się już one zwyczajową pielgrzymką znacznej części osób na Bielany. Wędrowka ta, pomimo wcześniej przypadających świąt odbywa się zawsze — choć w coraz mniejszej liczbie.

Dziś tedy, wielbiciele talentu pani Modrzejewskiej, będą mieli sposobność zachwycić się grą tej artystki w „Adrjanie Lecouvreur”, następnie zaś, gromadzić się będą pewnie z niemniejszą ciekawością dla oceny talentu przybyłego do Warszawy na wystąpienia gościnne p. Rapackiego, który jednakże nie wystąpi tu podobno w „Kupcu Weneckim” Szekspira, jak o tem poprzednio już donoszono.

W przyszły czwartek, czyli po jutrze, odbędzie się w wielkim teatrze przedstawienie opery „Carlo il Temerario”, podczas którego p. Carrion ostatni raz przed wyjazdem z Warszawy, wystąpi. Dochód z tego przedstawienia, dyrekcja przeznaczyła na korzyść artystów orkiestry i chórów opery tutejszej; godzi się mniemać że publiczność tutejsza, skorzysta z tej sposobności ażeby okazać szczere współczucie dla tych skromnych, cichych a niezmordowanych pracowników, którzy nie zbyt uposażeni od losu, mają podwójne prawo do publicznego poparcia. Cena biletów na to przedstawienie zwyczajne, lecz wszelkie nadatki przyjmowane będą bez najmniejszej trudności.

* *Florencja, 24 (12) marca.* Kilka deputacji prowincjonalnych przysłało królowi adresa winszujące z okoliczności rocznicy jego wstąpienia na tron. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Florencja, 26 (14) marca.* Podług wiadomości ze źródła wiarogodnego, rząd oświadczył się stanowczo w kwestji drogi żelaznej alpejskiej za linią św. Gotarda. Przygotowania do układów w tym względzie z rządami interesowanymi zostały już przedsięwzięte i reprezentanci Włoch przy tychże rządach otrzymali polecenie popierania tej kwestji. (*Wolff's T. B.*)

* *Konstantynopol, 25 (13) marca.* Na wyspach sporadycznych trwają ciągle rozruchy. Po wprowadzeniu przez Achmet-paszę nowych praw na Halki i Cassos, musiał on kazać wysadzić na ląd wojska w Calymnos. Pozostanie on tam aż do całkowitego wprowadzenia w wykonanie rozporządzeń rządu. Mieszkańcy schronili się w góry i wysłali do Konstantynopola prośbę o zachowanie ich przywilejów. (*Cor. Buir.*)

* *Bukareszt, 23 (11) marca.* Wiadomość podana przez *Correspondance du Nord-Est* w korespondencji jakoby z Krakowa, że 200 podoficerów pruskich, przebranych za robotników, znajduje się w drodze do Rumunii, jest fałszywa i należy do liczby tych dozmąsłań, które stronnictwo czerwone szerzy jako marnowr wyborczy. Rząd posiada dowody, że toż stronnictwo zamierza wywołać podczas wyborów rozruchy i gwałty, i przedsięwziął środki ostrożności. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Genewa, 25 (13) marca.* Obawiają się tu dziś nowych manifestacji. Zecerzy, którzy nie chcieli zaniechać robotę, zostali wyłączeni z towarzystwa typograficznego i utworzyli inne także towarzystwo. (*Tamże.*)

* *Londyn, 25 (13) marca.* Wiadomości z Melbourne (w Australji) potwierdzają, że wojna w Nowej Zelandji została już prawie całkiem ukończona. (*Tamże.*)

* *Waszyngton, 24 (12) marca.* Senat przyjął 37 głosami przeciw 16 zmiany w bilu o obsadzaniu posad urzędników, podług którego dozwala się prezydentowi suspendować urzędników bez podawania powodów i mianować ich następców. Podług zmian pomienionych, w razie odrzucenia przez senat nominacji następców, urzędnicy suspendowani mają wracać do pełnienia swych obowiązków. Prezydentowi zabrania się usuwać stanowczo urzędników. Bil ten został odesłany do izby reprezentantów. (*Wolff's T. B.*)

* *Waszyngton, 25 (13) marca.* Dawniejszy prezydent Johnson leży bardzo chory w Greenville (w stanie Tennessee). Obiega pogłoska, że dziś rano rażony on został apopleksją. (*Corr. Buir.*)

* Jego Wysokość Książę Mikołaj Oldenburgski, raczył przyjechać z Białegostoku i tamże z powrotem wyjechać.

* (Loterja). Zarząd ruskiego towarzystwa dobroczynności, zwracając się znów do współczucia publiczności względem zarządzanej przez ten zarząd loterji na korzyść ochrony Marjińskiej, tego jedynego schronienia dla dzieci rosjan, potrzebujących, czy to z powodu sieroctwa, czy też z powodu ubóstwa rodziców, opieki i pielęgnowania ze strony towarzystwa, ma honor podać do wiadomości publicznej, że ciągnienie odbędzie się w drugiej połowie października roku bieżącego. O dniu i miejscu ciągnięcia wczesniej będzie podane do wiadomości publicznej za pomocą ogłoszeń w gazetach. Bilety na loterję, po 25 kop. można nabywać: 1) w Warszawie u członków zarządu ruskiego towarzystwa dobroczynności: M. A. Patkulowej i baronowej E. M. Mengdenowej (w domu wydziału wojskowego na Nowym-Świecie), O. A. Sołowiewowej (w pałacu Brühlowskim), baronowej S. J. Medemowej (w gmachu rządu gubernjalnego przy ulicy Miodowej), opiekunki ochrony M. K. Muchanowej (w byłym pałacu arcybiskupów przy ulicy Miodowej), w redakcji *Warszawskiego Dniownika* i w magazynach Kożanczykowa, Istomina, Norblina, Langego, Bednawskiego, Skwarcowa i Zweigebauma (na Nowym-Świecie); 2) w innych zaś miastach kraju u gubernatorów i naczelników powiatu, których w razie niedostateczności przesłanych im biletów, uprzejmie prosi się o udawanie się z żądaniem nowych przesyłek biletów do zarządu ruskiego towarzystwa dobroczynności. (*Warsz. Dniow.*)

* (Kronika kościelna). Pobożna do grobów Zbawiciela pielgrzymka w zeszły wielki piątek i sobotę, odbyła się przy pogodzie, jasnym słońcem i promieniowaniem. We wszystkich kościołach groby starannie były przybra-

ne, mnóstwem świateł gorzały, a w niektórych przybyły nowe dekoracje. Wszędzie szanowne damy, wymienione już w piśmie naszym, poświęcały się zbieraniu kwesdy na korzyść tutejszych szpitali i ubóstwa. Jak lat po rzędnych, tak i w roku bieżącym J. W. Hr. Leopoldyna Berg Małżonka Namiestnika Królestwa, spełniając czyn miłości bliźniego, wybrała dla siebie w odległej przyokopowej uliczce skromną kaplicę przy zakładzie schronienia N. Marji Panny, a tacę dostojnej kwestarki hojnie pokryli ubożsi i zamożniejsi mieszkańcy. Śpiewy artystów i amatorów odbyły się przy grobach według programu, jaki poprzednio był ogłoszonym. W zeszły wielki piątek w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana trzy solenne na ten dzień rytuałem przepisane procesje odprawił ks. kanonik Dziaskowski. Ceremonja poświęcenia potrójnych olei świętych, na użytek kościołów tutejszej archidiecezji, odbyła została pontyfikalnie w kościele katedrze przez biskupa miejscowego ks. Majerczaka.

W zeszłą sobotę, w tutejszym kościele katedralnym ks. kanonik Dziaskowski dopełnił ceremonji poświęcenia wody, ognia i paschału. Najważniejszą ceremonją dnia tego, dopełnioną tu była po godzinie 8 wieczorem, przy natłoku pobożnego ludu, to jest rezurekcyja, będąca początkiem uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego. Nabożeństwo to, przy współudziale wyższego i niższego kleru, celebrował ks. prałat Zwoliński administrator archidiecezji warszawskiej; w trzykrotnej po kościele procesji s anownemu celebransowi asystowali tajny radca senator Karnicki i wice prezes towarzystwa dobroczynności hr. Ostrowski; podopry baldachimu unosił: członkowie rząducego senatu Zaborowski i Krzyżanowski, przez prokuratorji Rogoziński, przez sądu apelacyjnego Wieczorkowski, generał-major Lachnicki, tudzież szambelan Pęcherzewski. Artysty i chóry instytutu muzycznego przy współudziale artystów opery, pod kierunkiem dyrektora Ap. Kątskiego wykonali dwa psalmy Moniuszki, chór Davida i „Te Deum” Mozarta. — Nabożeństwo rezurekcyjne w innych kościołach odbyło się już to w sobotę wieczorem, już to w niedzielę z rana o godzinie 5-ej lub 6-ej, jak to poprzednio ogłoszonym z stało.

W pierwsze święto w kościele katedralnym, sumę celebrował ks. prałat Zwoliński, kazanie miał ks. Buskiewicz regens seminarjum; w drugie święto celebrans sumy był ksiądz kanonik Dziaskowski, kazanie miał ksiądz Kucharski. W pierwsze święto instytut muzyczny pod kierunkiem swego dyr która wykonał mszę Moniuszki; na gradua'e „O, cze nasz” tegoż; na ofertorium „Ave Marja” Kątskiego i benedictus Meyerbeera. W drugie święto dyrygował p. Roźniecki profesor instytutu; wykonaną była msza Mozarta, gradua'e Kątskiego, ofertorium Roźnieckiego i benedictus Sliwińskiego. — W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, obchodzony był w pierwsze święto odjust Zmartwychwstania, w drugie zaś święto w kościele św. Andrzeja przy ulicy Bonifraterskiej obchodzony był doroczny odpust Emaus zwany. W obu tych kościołach amatorowie śpiewu, wykonywali odpowiednie kompozycje kościelne.

* (Przedstawienie amatorskie). W dniu 19 (31) b. m., to jest jutro (we środę), o godzinie 8-ej wieczorem w sali gmachu warszawskiego towarzystwa dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, janiem będzie widowisko sceniczne przez amatorów na dochód u ogich, na którym przedstawionem zostanie w języku francuzkim operetka Offenbacha „La mari à la porte” i wodewil: „Ah! que les plaisirs sont doux.” Cena miejsc: łoża 4-ro osobowa rub. sr. 15; krzesło: w 3-ch pierwszych rzędach rsr. 5, w 3-ch następnych rzędach rs. 4, w 3-ch następnych rzędach rsr. 3, reszta krzesł po rs. 2; balkon rs. 1 kop. 50; parter rsr. 1. Bilety sprzedawane będą w kancelarji towarzystwa w wigilję widowiska, t. j. dziś, od godziny 10 rano do 6-ej wieczorem, a w dzień widowiska podobnie od godziny 10 rano do rozpoczęcia widowiska.

* (Tydzień handlowy). Dn. 15 (27) marca. Z powodu nadchodzących świąt, wiadomości otrzymane z targów za granicznych nie mają wielkiego interesu. W Londynie pomimo małego ożywienia ceny mocno się trzymały i pozostały na stanowisku zesłęgotygodniowym; w Berlinie ceny żyta osiągnęły małą przewyżkę w porównaniu z cenami tygodnia poprzedniego; w Gdańsku ceny pszenicy słabe, a żyta mocno się trzymają; obroty nieznaczne. Na naszym targu dowozy pszenicy były średnie, nabywców mało; przez konsumentów miejscowych targ był słabo odwiedzany: do Cesarstwa nie nie kupiono, ponieważ kupcy obcy rozjechali się na święta. Ceny pszenicy obniżyły się w skutek tego o 30 kopiejek, wyborowa wagi 260 funt. płacono od 6 rs. 60 k. do 6 rs. 90 k., wagi 250 funt. płacono rs. 6 k. 37 1/2 do 6 rs. 50 k. Gatunki średnie rs. 5 k. 85 do rs. 6 k. 15, ordynaryjne rs. 5 k. 40 do rs. 5 k. 70. Żyta dowozy były w ogóle średnie, brak jednak nabywców, z czego spekulanci starali się korzystać; kupując niżej o 22 1/2 k. W ostatnich dniach płacono rs. 4 k. 80; par-

tje przybyłe wodą płacono po rs. 4 k. 35 do rs. 4 k. 65. Jęczmień zaniedbany, ceny obniżyły się o 22 1/2 k., płacono po rs. 3 k. 90 do rs. 4 k. 35. Wodą przybyło 600 korey, która nabył pewien spekulant po rs. 4 k. 20. Dowozy owsa bardzo małe z powodu odbywających się obecnie zawiadów tego ziarna; ceny w ogóle mocno się trzymają, płacono po rs. 3 k. 60. Ceny grochu niezmiennione; cukrowego nie było na targu; polny płacono po rs. 4 k. 50 do rs. 5 k. 25. Okowitę sprzedawano w ostatnich dniach targu po k. 87. Ceny obniżyły się głównie z powodu nastających świąt wielkanocnych u żydów a tem samem zaprzestania zakupów. Cukier. I w tym produkcie obroty miały miejsce tylko na potrzebę konsumcyjną. Znaczniejszych transakcyj nie było, ceny tzymały się mocno. Płacono za Hermanów i Ostrów rs. 4 k. 30, za Guzów i Sanniki po rs. 4 k. 20, za Łyszkowice, Oryszew, Dobrzelin, Elżbietów, Ruda Pabianicka, Konstancja i Leonów po rs. 4 k. 20; za Rytwiany rs. 4 k. 15; za Lesmierz rs. 4 k. 10, za Turek rs. 4 k. 05, za Łuków rs. 3 k. 90. Za mączkę tak w kawałach i mielną płacono rs. 3 k. 90 za kamień 2 1/2-funtowy. (*Gaz. Hand.*)

* (Handel zbożowy). Z korespondencji z Nowej Aleksandrji z d. 28 lutego (12 marca) r. b. do *Kur. Lubel.* dowiadujemy się, że zbliżający się termin otwarcia żeglugi na Wiśle, wywołał większy nieco ruch w handlu zbożowym. Pomimo niesprzyjającego obecnie stanu dróg, transporta pszenicy, z odleglejszych nawet okolic, jakoto z powiatów janowskiego, krasnostawskiego, codziennie przybywają; a tak w spichrzach tamtejszych, zawierających obecnie około 12,000 korey, z każdym dniem zapasy pszenicy pomnażają się. Cyfra ta jednakże jest mała i stanowi zaledwie 1/4 część zwykłej ilości zboża, przed 3-ma laty corocznie w składach tamtejszych się znajdującego. Do spichrzów kazimierskich zakupiono w tamtych okolicach również znaczną ilość pszenicy; w m. Józefowie na l Wiśle znajduje się także kilka tysięcy korey zboża. Właściciele zboża, zostając pod wpływem niepewnych i ciągle spadających cen wszelkiego rodzaju zboża na targach gdańskich, zakupioną przez siebie przelicie przeznaczają po większej części na spław do Warszawy, gdzie ceny większe nierównież przedstawiają korzyści. Zakupywana obecnie pszenica w okolicach tamtejszych, płaconą jest z odstawą do Nowej-Aleksandrji, w ziarnie celnem, ważnem i czystym; korzec miary warszawskiej od rs. 6 k. 30.

* (Wypadki miejskie). W dn. 25-m b. m., w cyrkule Jerozolimskim, Józefa Mintzberg, lat 38 wieku licząca, żona żołnierza dymisjonowanego w domu pod Nr. 1192 zamieszkała, podczas nieobecności w domu męża, przez powieszenie odbrała sobie życie. Przyczyna samobójstwa dotąd niewiadoma. W celu wyprowadzenia śledztwa o powyższym wypadku, sąd zawiadomiono i ze strony policji zarządzone dochodzenie. — W tymże cyrkule, na ulicy Żelaznej, Karol F. ejzser, wyrobnik, lat 40 liczący, pracując przy układaniu desek, przez własną nieostrożność, uległ złamaniu prawej nogi powyżej kolana. — W cyrkule Wolskim, Adam Lipiński, wyrobnik, pracujący w fabryce braci Szoltze pod Nr. 1116, uprzątając tokarnią, skutkiem własnej nieostrożności, schwytany został za rękę lewą, kołem, które wyrwało mu trzy palce. Obaj wymienieni ludzie, odesłani zostali na kurację do szpitali. — W cyrkule Pragskim, w domu pod Nr. 175, ściana drewniana, przelegająca do kuchni angielskiej, zapaliła się, lecz ogień przez przybyłych ludzi straży ogniowej, natychmiast ugaszonym został; przy ratunku, kuchnia i ściana wspomniona rozebrane zostały.

* (Podróż J. C. W. Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego.) Gazeta *Diejatelnost* donosi, że Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy uda się wkrótce na Kaukaz.

* (Obiad u J. C. W. Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza.) Dnia 11 (23) lutego Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Michał Mikołajewicz zaprosił na obiad obecnych w Tyflisie uczestników obrony Sewastopola. Zgromadziło się 19 gości. Ku końcowi obiadu, Najdostojniejszy gospodarz wniósł toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana; po tym toaście, na propozycję Jego Cesarskiej Wysokości, wniesiony został toast za zdrowie wszystkich uczestników obrony Sewastopola i posłano telegramy do Petersburga, do zgromadzonych w tymże dniu na „obiedzie Sewastopolskim”, na imię Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego, oraz do Sewastopola, na imię wice admirała Kiślińskiego. Następnie generał-adjutant książę Światopolk Mirski wniósł toast za Najdostojniejszych uczestników obrony Sewastopola, Ich Cesarzkich Wysokości i Wielkich Książąt Mikołaja Mikołajewicza Starszego i Michała Mikołajewicza. Gdy umilły okrzyki „hura”, wywołane tym toastem, na-

stąpiły toasta wniesione przez niektórych z obecnych, za księcia Menszykowa, za jednego z głównych działaczy obrony generała Todtlebena, za generała Kotzebue, hrabięgo Osten-Sackena, księcia Wasilczykowa, Chrulewa i Chruszczewa, wice-admirałów Nowosilskiego i Pamfilowa i kontr-admirała Butakowa. Na zakończenie tych wszystkich toastów, na propozycję Jego Cesarskiej Wysokości, wniesiono toast za mniejszych braci — za wszystkich żołnierzy załogi Sewastopola i floty czarnomorskiej. (*Goniec Urzęd.*)

* (Reskrypt J. C. W. Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza) Gazeta *Kaukaz* podaje z Tyflisu następującą wiadomość: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz wystosował do Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją Kaukazką reskrypt datowany 15 grudnia, następującej osnowy:

„Wasza Cesarska Wysokości!”

„Telegram Wasz rozrzewnił Mnie do głębi serca i dziękuję raz jeszcze szczerze mieszkańcom znakomitszym Dagestanu zachodniego i stopniom milicji tego oddziału za myśl zespolenia pamięci o Mnie i o Mojem ocaleniu, z płodną w owoce sprawą wychowania ubogich dzieci.

„Dla tem żywszego wyrażenia mego serdecznego społecznia dla tej dobrej sprawy, zgadzając się, z Najmiłościwszego zezwolenia Najjaśniejszego Cesarza, na nadanie Mego Imienia stypendjom ustanowionym w szkole Temir-Chan-Szurińskiej, ustanawiam tamże trzecie stypendjum, i w tym celu mam zaszczyt założyć przy niniejszem trzy 5-o procentowe bilety banku państwa drugiej emisji, za numerami 26. 802. 132 291 i 131. 292, na sumę tysiąc dwieście rs.

„Przyznawanie Mego stypendjum raczcie przyjąć, Wasza Cesarska Wysokości, na siebie dopóty, dopóki nieracyzie uznać za potrzebne włożyć to na kogo innego, podług Waszego uznania.

„Zawiadamiając o tem, mam zaszczyt upraszać Waszę Cesarską Wysokość, ażebyście raczyli wydać stosowne w przedmiocie niniejszym rozporządzenia, i ażebyście przyjęli zapewnienie serdecznego Mego poważania szczerze miłości, z jakimi mam zaszczyt być”

„Waszej Cesarskiej Wysokości!”

Na oryginalne Własną Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza ręką napisano.

„Wysoko poważający i szczerze kochający synowiec „ALEKSY”.

Na skutek tego reskryptu, Jego Cesarska Wysokość Głównodowodzący armją kaukazką raczyli przyjąć na siebie stanowcze wyznaczenie kandydatów na nowo ustanowione stypendjum, na przedstawienie naczelnika obwodu Dagestańskiego.

* (Wiadomości dworskie). W sobotę, 8 marca, w kaplicy pałacu Zimowego, przystępowała do komunji świętej: Ich Cesarskie Mości Cesarz i Cesarzowa, Ich Cesarskie Wysokości Cesarzowicz Następcy Tronu Wielki Książę Aleksander Aleksandrowicz, Wielka Księżna Marja Cesarzowiczowa Marja Teodorowna, Wielcy Książęta: Włodzimierz, Aleksy, Sergiusz i Paweł Aleksandrowicze i Wielka Księżniczka Marja Aleksandrowna. (*Gon. rząd.*)

* (Wznoszenie cerkwi w zachodnim kraju). *Praw. Wiest* podaje sprawozdanie o budowie i restauracji prawosławnych cerkwi w zachodnim kraju. W ciągu ostatnich 10 u lat wydano na to z funduszków skarbowych 3,001,842 rs. 99 k. Summa ta użyta została na koszt budowy i przebudowania gmachów cerkiewnych; zaopatrzenie zaś cerkwi w sprzęty, szaty, obrazy, księgi i inne przedmioty wymagało nowych wydatków, pokrycie których obciążyłyby fundusze skarbu państwa. Z tego względu ministerstwo spraw wewnętrznych zmuszone zostało udać się do dobroczynności prywatnej. Zszczeniobliwość Najjaśniejszego Pana, Najjaśniejszej Pani i członków domu Cesarzowskiego, z funduszków kapituły orderów i zebranej składki, otrzymano ofiar pieniężnych 216,000 rs. i fantów przybliżonej wartości 1,000,000 rs. Wszystkie te ofiary w gotowiznie i przedmiotach rozdzielone zostały między cerkwie i szkoły zachodniego kraju, w 4,135 miejscach. Oprócz budowli wzniesionych w dobrach prywatnych, pobudowano po wsiach rządowych w ciągu 23 lat (od r. 1845 do 1869) 399 cerkwi. W ogóle w 9 guberniach zachodniego kraju odnowiono świątyni 1,349; pozostałe do odnowienia 5,337. Niektóre z tych cerkwi, jako nie mające parafii lub z innych powodów, mogą być zwiniete, ale w każdym razie przeszło 3,000 cerkwi wymagają przebudowania lub znacznej poprawy.

* (Sprawa włościańska). *Praw. Wiest* podaje, że podług odebranych od naczelników gubernij w r. 1868 szczegółowych doniesień o biegu sprawy włościańskiej, pokazuje się, że do 1 stycznia 1869 r., ilość

włościan zostających w obowiązkowych stosunkach, wynosi 3,401,529; a włościan, których obowiązkowe stosunki ustały 6,374,488. Z tej liczby nabyli grunta na własność: 1) W drodze wykupu bez pomocy rządu, i darowizny części gruntów 552,050 osób; 2) przy pomocy rządu 5,282,764. W ogóle, przy pomocy rządu wykupiono gruntów na mocy układów 11,247,469 dziesiatin; a na mocy aktów 6,799,963 dzies.; w pierwszej kategorii ilość gruntu wynosi 3 1/2, a w drugiej 3 3/4 dzies. na duszę. Średnia wartość wydzielonych gruntów w pierwszym razie wynosi 104 rs. 54 k., a w ostatnim 65 rs. 24 k. Pożyczka wykupowa do zatwierdzonych układów i aktów wynosi 477,096,972 rs., a do wykonanych 440,043,555 rs. Ta ostatnia cyfra obejmuje: 1) Dług właścicieli ziemskich do byłych zakładów kredytowych 208,448,203 rs.; 2) dowody wykupowe 88,388,350 rs.; 3) 5% bilety 2-ej emisji 49,759,100 rs.; 4) kapitał zastąpiony przez 5 1/2% stałego dochodu ze skarbu — 91,753,367 rs. i 5) wypłatę w gotowiznie 1,603,326 rs. Z ogólnej ilości włościan, osiedlonych w dobrach drobnych właścicieli (137,054) z wyjątkiem gubernij zachodnich, oddane w ciągu r. 1868 do skarbu 199 dóbr z ludnością 1,898 włościan, za wynagrodzeniem właścicieli 250,076 rs. W ogóle do 1 stycznia 1869. przeszło do skarbu drobnych majątków 7,436 z ludnością 58,652 włościan, i wypłacono właścicielom wynagrodzenia 7,933,731 rs.

* (Kolej żelazna). Korespondent do gazety *Sowr. Izw.* donosi, że w miesiącu czerwcu ma być otwartą kolej żelazna od arsenału, w dzielnicy wyborgskiej, do trzeciego Pargolowa, gdzie do tego czasu ma być wykończona stacja. Nie ma wątpliwości, że to ułatwienie komunikacji znacznie podniesie cenę mieszkań letn. ch. Słychać także, że na 30-go sierpnia ukończona i otwarta będzie kolej aż do Wyborga.

* (Otwarcie ruchu). *Kijewlanin* donosi, że w tych dniach rozpocznie się sprzedaż biletów pasażerskich i przyjmowanie bagażów z Mosawy do wszystkich stacji kolei kursko-kijowskiej, a z Browarów do wszystkich stacji kolei moskiewsko-kurskiej.

* (Kolej żelazna moskiewsko-jaroslawska). *Birż. Wied.* donoszą, że budowa tej kolei od osady siergiejewskiej do Jarostawia bardzo czynnie p. stępuje. Spodziewają się, że w przyszłym miesiącu maju rozpocznie się ruch pociągów pasażerskich do m. Aleksandrowa, a w jesieni do Jarostawia.

* (Kwestja kobiet). *St. Pet. Wied.* piszą: Z listu prywatnego dowiadujemy się, że w Berlinie panuje wielka agitacja w sprawie kobiet. Na czele tej agitacji stoi małżonka następcy tronu. Mają zamiar założyć akademję żeńską i w tym celu ogłoszona została składka. Tym sposobem kwestja kobiet nie jest nowością u nas; powstała ona w skutku dążeń, jakie się objawiły w Paryżu, Londynie, Pradze i Berlinie.

* (Przyjazd). Gazeta *Kaukaz* donosi, że 14 lutego przybył do Tyflisu książę Acales Murat.

* (S z a m y l). *Kijewlanin* podaje pogłoskę, że mieszkający w Kijowie Szamy, otrzymał pozwolenie udania się w pielgrzymkę do Mekki.

* (Wieści). Gazeta *St. Pet. Wied.* pisze: „Słychać, że w tygodniu wielkonocnym wyjeździe zjazd do Paryża ober-policmajster tutejszy, generał-adjutant Trepow, udający się zagranicę w interesach służbowych. Nieobecnosc jego w stolicy potrwa około miesiąca. Słychać także, że utworzoną będzie nowa posada pomocnika ober-policmajstra petersburskiego”.

* (Wyrok). U sędziego pokoju 1-go wydziału powiatu petersburskiego, a donosi dziennik towarzystwa opieki nad zwierzętami, rozbierna była 22 lutego sprawa o walce kogutów jaka miała miejsce w traktjerni kupca Chrysanfowa, za rogatką moskiewką. Po odczytaniu spisanej protokulu i zapytaniu skarżącego, członka towarzystwa p. N. Wilkina, i oskarżonego kupca Chrysanfowa, sędziego pokoju, uznawszy Chrysanfowa winnym srogiego obchodzenia się ze zwierzętami i dopuszczenia zakazanych widowisk, skazał go na karę 20 rubli sr.

* (Przesiedlanie lotyszów). Gazeta rygska donosi, że od niejakiego czasu bawi w Mitawie pełnomocnik obywatela simbirskiego Pukalowa, mający polecenie skłaniać włościan lotyszów do przesiedlania się na grunta jego marłanta, w charakterze dzierżawców. W tym celu w Mitawie rozszerzane są drukowane egzemplarze warunków dzierżawy w języku ruskim i lotyjskim. Słychać, że już dość znaczna ilość włościan zawarła umowy dzierżawne z pełnomocnikiem p. Pukalowa. Poprzednio już donosiliśmy o wyprawieniu partji tych przesiedleńców do majątku p. Pukalowa.

* (Główna wygrana). Gazeta *Nowoje Wremia* pisze: Dowiadujemy się z pewnego źródła, że w

ciągnięciu drugiej pożyczki premjowej, główna wygrana (200,000 rs.) dostała się jednemu z ekspedytorów komory petersburskiej, p. N. Lembke.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 24 (12) marca.* *Imparcial* donosi, że nastąpi emisja jednego miljarda realów w obligacjach długu zagranicznego. (*Wolfs T. B.*)

* *Madryt, 24 (12) marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów przyjęty został, 139 głosami przeciw 48, projekt do prawa w przedmiocie kontyngensu poborowego na r. b. w wysokości 25,000 ludzi. Następnie kortezy odroczyły się do przyszłego poniedziałku. — Sprawozdanie komisji budżetowej kortezów oświadcza się na korzyść zamierzonej emisji pożyczki w wysokości jednego miljarda realów. Pogłoski o mniemanych powstaniach wojsk w Valladolidie Alcala są całkiem bezzasadne. (*Tamże.*)

* *Madryt, 24 (12) marca.* *Correspondencia* zapewnia, że większość komisji konstytucyjnej przemawia za zupełnem oddzieleniem kościoła od państwa. Mniejszość zaś, do której należy p. Olozaga, proponuje religję państwową wraz z tolerancją innych wyznań. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Madryt, 26 (14) marca.* *Correspondencia* zapewnia, że wykryto przysiężenie karlistowskie i że z tego powodu aresztowano jednego generała i dwóch oficerów z armji. — W sferach dobrze zawiadomionych zapewniają, że rząd jest, tak samo jak poprzednio, skłonny do utrzymania zasady wolności wyznań religijnych; chce on atoli, ażeby religja katolicka pozostała nadal wyznaniem państwowem i ażeby duchowieństwo płatne było ze skarbu. — We wszystkich prowincjach panuje jak najzupełniejsza spokojność. (*Wolfs T. B.*)

* W przedmiocie faktycznego przystąpienia do poboru do wojska, rząd nie jest bez obawy; tak przynajmniej donosi *Constitutionnel*, który nadmieniam, że dla zapobieżenia naruszeniu spokojności, marszałek Prim zamierza uorganizować oddziały ochotników, które w razie potrzeby posłane będą na punkta zagrożone. Wiadomo atoli, że pisma paryżkie przedstawiają zwykle położenie rzeczy w Hiszpanji w niekorzystnym świetle; bardzo przeto być może, iż pobór do wojska dokonany zostanie z większą łatwością, niż pisma pomienne przewidują. — Także pesymizm przebiega w podanych poniżej, z *Correspondance française*, wiadomościach, które należy przyjąć z zastrzeżeniem i w których mowa jest o nowych krokach dla rozwiązania kwestji obsadzenia tronu hiszpańskiego. Dziwną wydać się musi ta okoliczność, że wspomniane w tych wiadomościach zamiary mężów stanu kierujących losami Hiszpanji, nie są wcale wzmiankowane w żadnym innym piśmie, chociaż z drugiej strony nie byłoby nic nieprawdopodobnem w tem, gdyby osobistości stojące u steru rządu w Hiszpanji, uzały za stosowne, — w chwili, w której prawie ukończone już zostały prace około nakreślenia nowej konstytucji, — porozumieć się z większością kortezów co do osoby przyszłego monarchy. Dla tego też wiadomości, o których tu mowa, zasługują na wzmiankę, pomimo iż niektóre zawarte w nich szczegóły, mianowicie zaś twierdzenie, jakoby książę Montpensier nie był lubiony przez armję hiszpańską, budzą słuszną wątpliwość. Armji tej nie może być niewiadomem, że jedynie wyższa wola przeszkadzała stale księciu brać udział osobisty w jej wyprawach i powo-

* *Correspondance française* podaje z Hiszpanji następujące wiadomości, które zasługują na powtórzenie, pomimo iż budzą wątpliwość. Do *Correspondance* piszą mianowicie z Madrytu, że z ódla, które- mu ona, jak powiada, ufa w zupełności, co następuje: „Ostatnie wypadki w Andaluzji przekonały naszych mężów stanu, że nie powinni zwlekać dłużej z rozstrzygnięciem kwestji najważniejszej dla całego kraju. Skutkiem tego Serrano i Prim postanowili wezwać na 22-go marca wielu członków kortezów, oraz stosowną liczbę reprezentantów armji, duchowieństwa i wyższych urzędników, na zgromadzenie prywatne, na którem, poniekąd w rodzaju próby i dla dowiedzenia się o usposobieniu sfer wpływowych, ma być roztrząsana kwestja obsadzenia tronu. Na zgromadzeniu tem mają być poddani pod głosowanie trzej kandydaci w następującym porządku: przedewszystkiem książę Montpensier, następnie król Ferdynand portugalski i nareszcie książę Aosta. Przewidują zawczasu, że największą liczbę głosów uzyska król Ferdynand portugalski, albowiem kandydatura ta popierana będzie nie tylko przez licznych stronników tego króla, lecz także przez osoby mające sposób myślenia mniej więcej republikański lub żywiące plany ukryte, gdyż osoby te mają interes w tem, ażeby kwestja obsadzenia tronu pozostała w zawieszeniu, gdyż spodzie-

wają się, że król Ferdynand nie przyjmie korony hiszpańskiej, chociażby takowa została mu zaproponowaną znaczną większością głosów. Jeżeli to ostatnie oczekiwanie urzeczywistni się, — podług najnowszych zaś wiadomości z Lizbony, król Ferdynand stroni obecnie bardziej niż kiedykolwiek od korony hiszpańskiej, — w takim razie weźmie bez wątpienia i teraz górę kandydatura księcia Montpensier. Lecz ludzie nieuprzedzeni żywią przekonanie, że rządy tego księcia oparte będą na podstawach bardzo wątpliwych. Jako pierwszy skutek jego wstąpienia na tron, przewidywane jest wielkie i niebezpieczne rozdwojenie w armii, która nie lubi stanowczo tego księcia. Ztąd to pochodzi, że Prim, który jest bardziej narzędziem, niż kierownikiem armii, nie może, pomimo najlepszych chęci, zgodzić się na tę kandydaturę. Oprócz tego księżę Montpensier będzie musiał walczyć nieustannie z niechęcią dworu tuileryjskiego, który popierać będzie kolejno, stosownie do okoliczności, izabelistów, karlistów lub unjonistów. Wybór przeto księcia Montpensier stworzyłby prawdopodobnie jedynie nową tymczasowość, i z tego powodu Olozaga i jego przeczorni przyjaciele mają w pogotowiu trzeciego kandydata, który pozostanie może na długi czas imieniem bez programu, arkuszem niezapisanym. Tak mają się rzeczy w chwili obecnej; można atoli przewidywać, że podczas tygodnia świątecznego nastąpi zwrot stanowczy w kwestji obsadzenia tronu.”

* Komisja, której powierzone zostało nakreślenie projektu nowej konstytucji dla Hiszpanji, doszła obecnie do końca swego zadania. Zasady główne tego projektu są następujące: Rząd ma być monarchiczny, z dwiema izbami, z których izba senatorów ma być wybierana przez rady prowincjonalne, izba zaś deputowanych zapomocą głosowania powszechnego. Mają być zagwarantowane wolność prasy, oraz prawo tworzenia zgromadzeń. W ogóle charakter monarchiczny ma przemagać w nowej konstytucji. Z tego ogólnego zarysu nie można jeszcze bezwzględnie pojąć wzięcia należytego wyobrażenia o nowej konstytucji. Nie wiadomo mianowicie, w jaki sposób władza podzielona będzie pomiędzy rząd i izby. Projekt konstytucji miał być złożony 24-go b. m. wieczorem w korytarzach ustawodawczych. (Nordd. A. Z.)

* Zdaje się, że kwestja osoby przyszłego monarchy hiszpańskiego nie została wcale dotknięta w projekcie konstytucji, nakreślonym przez komisję, albowiem żaden telegram nie podaje najmniejszej w tym względzie wzmianki. Dla oceny atoli szans znanych trzech kandydatów do tronu hiszpańskiego, ważną jest wiadomość, że kilka dni temu przestało znowu wychodzić jedno z tych pism madryckich, które poprzedzają kandydaturę króla Ferdynanda portugalskiego. Obok tego *La Presse* paryzka donosi, że król Ferdynand oświadczył znowu niedawno przy stosownej okoliczności, że nie opuści za nic w świecie Portugalji. — Na posiedzeniu koryteżów z 21-go marca, rząd doznał przy głosowaniu porażkę, której doniesłość złagodzoną została oświadczeniem złożonym przez ministra spraw wewnętrznych, że nie przywiązuje wielkiej wagi do tego głosowania. Koryteż uchwały mianowicie 91 głosami przeciw 82, że ma być wzięty pod rozwagę wniosek Orense'go, iż stanowisko deputowanego nie daje się pogodzić z żadnym urzędem publicznym; lecz uchwała ta nie oznacza jeszcze, że wniosek pomieniony zostanie przyjęty. Podług dotychczasowych przepisów, tacy tylko urzędnicy publiczni mogą zasiadać w koryteżach, którzy nie zostaną przez to pozbawieni możliwości pełnienia swych obowiązków urzędowych, a zatem tacy tylko, którzy urzędują w stolicy. P. Orense chce wyjąć z koryteżów i tych urzędników, których liczbę podaje on na 80, podczas gdy p. Sagasta powiada, że wynosi ona tylko 37. (Nordd. A. Z.)

* Obiegają pogłoski po kraju o zamierzonym zamachu stanu. *El Correo del Norte* mówi o ułożeniu projektu co do nadania rządowi *władzy nadzwyczajnej*. W jakim celu? Czy dla przytłumienia możliwego powstania? Ależ władza wykonawcza dostateczny już dała dowód, iż nie potrzebuje dyktatury dla uśmierzenia powstania. Czyżby tym sposobem chciało narodowi narzucić ostateczną formę rządu? Złośliwi rozsiewają te pogłoski, bożliwi spodziewają się tego, a umysły spokojne skłonne są do uwierzenia temu. (La Fr.)

* *La Fr.* z dnia 26 marca pisze: *Gironde* donosi, że była królowa Izabella przybywszy z Paryża, przejechała przez Bordeaux dnia 17 marca. „Towarzyszyło jej, powiada *Gironde*, trzech infantów, intendent Marfori i dwie frejliny. Utrzymują, że obraca ona swoją stolicę w bliskości granicy, ażeby być gotową na wszelki wypadek. Królowa zdaje się być bardzo wesolą. Na całej linii z Paryża do Bordeaux zachowa-

wała ona jak najściślej incognito.” Możemy zapewnić naszego towarzysza z Bordeaux, że królowa Izabella nie opuszczała wcale Paryża, i że nie ma nawet mowy o jej podróży. Za to mówią od kilku dni, iż don Carlos postanowił wyjść z swojej roli prostego spektatora, w której dotąd pozostawał, i że czynnie ma wmięszać się w wypadki hiszpańskie.

Austria i Ziemia słowiańska.

* (Podróż cesarza. — Sprawy wewnętrzne). *Wiedeń, 23 marca*. Cesarz, który przepędzi tu święta wielkanocne, uda się około połowy przyszłego tygodnia do Budy, gdzie zabawi w każdym razie do czasu otwarcia przyszłego sejmiku węgierskiego, a zatem do końca przyszłego miesiąca. — W obec braku wszelkich wypadków donioślejszych w stolicy, uwaga publiczności zwrócona jest znowu w wysokim stopniu do spraw prowincjonalnych. Tam atoli, tak samo jak od kilku lat, główną rolę odgrywają zajścia na polu narodowości i wyznań. Po wyjeździe cesarza z Trjestu, omal że nie przyszło tam do krwawych zajść, albowiem pewna liczba żołnierzy milicji miejscowej, stanowiącej jakby rodzaj gwardji narodowej, złożonej z słowenów, przechodziła w mundurach przez ulice Trjestu, przyczem śpiewała pieśni narodowe słoweńskie, czego ludność włoska nie chciała ścierpieć. Jedynie rychłe wdranie się patrolu wojskowego zdołało zapobiedz bóje. We Lwowie zwiększa się coraz bardziej niezadowolenie z powodu nieuwzględniania życzeń wyrażonych w rezolucji sejmiku galicyjskiego, ultra-narodowcy zaś usiłują podtrzymać wzburzenie umysłów pomiędzy niższymi warstwami ludności zapomocą meetingów na wzór takichże zgromadzeń w Czechach. W Pradze nareszcie, niesnaski wyznaniowe wcisnęły się aż do senatu uniwersytetu tamecznego, tak iż członkowie klerykałni i antyklerykałni tego uczonego zgromadzenia toczą pomiędzy sobą spór zawzięty w przedmiocie adresu, który pierwszy chcą wystosować do ojca św. z powodu uroczystości jego sekundy, podczas gdy członkowie antyklerykałni uniwersytetu, zwłaszcza zaś profesorowie wydziału prawnego, protestują energicznie przeciw podaniu tego adresu w imieniu całego senatu akademickiego. Obok wiadomości o tych agitacjach, pisma prowincjonalne zapowiadają rychłe ogłoszenie amnestji powszechnej za przekroczenia prasowe, zaśienienie niebawem stanu wyjątkowego w Pradze i t. p.; głównie *Mährischer Correspondent* zapowiada z pewnością obie powyższe łaski na święta wielkanocne, podczas gdy stosownie byłoby, ażeby pierwszeństwo w podaniu wiadomości tak pocieszających pozostawione zostało organom półrządowym stolicy, i z tego powodu pomienione wieści pisma prowincjonalne powinny być przyjmowane z zastrzeżeniem. (Nordd. A. Z.)

* (Zaprzeczenie pogłoskom. — Wybory. — Zgon Böszörmeny'ego). *Wiedeń, 25 marca*. Pogłoskom podanym niedawno przez niektóre pisma wiedeńskie o zmianach w ministerstwie cislitawskim, o mianowaniu na nowo księcia Auersperga prezesem tegoż ministerstwa, o dymsji D. a Bergera i t. d., zaprzeczają obecnie jednogłębne pisma prowincjonalne, pozostające w stosunkach z rządem. — Żadna inna sprawa nie zaprzęta w chwili obecnej uwagi powszechnej w tak wysokim stopniu, jak walka wyborcza w Węgrzech, która ma być ukończoną dziś. Podług wiadomości podawanych przez organa deakistowskie, wybrano do wczorajszego wieczora 331 deputowanych, z których 186 należy do stronnictwa Deaka i 145 do opozycji; ponieważ zaś ta ostatnia liczyła w poprzednim sejmie węgierskim, w wypadku najpomysłajszym, najwyżej 110 członków, przeto przewidywać można znaczne spotęgowanie opozycji w porównaniu z poprzednim okresem prawodawczym. Wielkie niezadowolenie wywołała w szeregach deakistów ta okoliczność, że przy wyborach w peszteńskim okręgu wyborczym Theresienstadt, minister ha dlu Gorove nie utrzymał się w obec p. Jokaja, kandydata opozycji i redaktora pisma *Hon.* Wszystkie dzienniki wiedeńskie zastanawiają się w długich artykułach nad rezultatami wyborów w Węgrzech, i każde pismo wyprowadza z nich wnioski stosownie do swej własnej dążeń. *Wanderer* powiada, że należy pozwolić lewemu krańcowi rządzić w Węgrzech i znieść instytucję delegacji; *Neue freie Presse* wiąże niezbędną potrzebę mianowania stanowczego prezesa ministerstwa cislitawskiego, ażeby w ten sposób rozpadająca się większość w austriackiej izbie deputowanych została wzmocniona i ażeby stronnictwo Deaka uzyskało w radzie państwa z tej strony Litawy silne poparcie moralne; z właściwie praktycznego stanowiska zapatruje się na kwestję węgierską tylko pismo austriacko magjarskie *Die Debatte*, które powiada, że ministerstwo węgierskie usiłować będzie prawdopodobnie zwalczyć opozycję

zapomocą przyjęcia do swego łona kilku przewodców tejże opozycji, lub też, w razie niepowodzenia w tym względzie, wróci na jakiś czas do systemu reakcji. *Die Debatte* atoli nie wspomina wcale o konsekwencjach, jakie wynikłyby niezawodnie dla całej monarchji austriackiej z tej ostatniej ewentualności. — Wybory w Węgrzech mogłyby posłużyć dla Cislitawji za przykład pod tym względem, że wszystkie klasy ludności węgierskiej okazują nadzwyczajny interes dla spraw krajowych. Jak rzeczy stoją w tym względzie z tej strony Litawy, okazuje się z tego faktu, że podczas dokonanych kilka dni temu nowych wyborów jednej trzeciej części rady miejskiej wiedeńskiej, z liczby 40 000 zapisanych wyborców, zgłosiło się ogółem tylko 3,793. — Zaledwie uciszyła się nieco agitacja wyborcza w Peszcie, a już nowe wydarzenie grozi naruszeniem spokojności w stolicy Węgier. Publicysta radykalny Böszörmenyi, który był w roku zeszłym redaktorem pisma *Magyar Ujsag* i który w tym charakterze skazany został za przekroczenia prasowe na jeden rok więzienia, zmarł wczoraj po południu w temże więzieniu. Liczne stronnictwo radykalne w Peszcie, będące jeszcze pod wpływem wrażeń wywartego potrójnem sw m zwycięstwem wyborczem w stolicy Węgier, nie omieszka zapewne wykonać wielką demonstrację w wielki piątek, w którym to dniu odbędzie się pogrzeb Böszörmeny'ego, i z tego powodu obawiają się tam groźnych zajść. (Nordd. A. Z.)

Prusy i Niemcy.

* (Wojna z r. 1866.) *Militär Ztg.*, wychodząca w Berlinie, oblicza, że liczba podoficerów i żołnierzy pruskich, którzy stali się inwalidami podczas krótkiej kompanij z roku 1866, wynosi 11,640, z których 76-u straciło po dwa członki lub oba oczy, 677 po jednym członku, 1356 stało się całkiem niezdolnymi do zapracowania sobie na życie, i t. d.

* (Profesor Ewald), stawiony przed najwyższym trybunałem w Getyndze, jako oskarżony o zbrodnię obrzy majestatu i podburzania do nienawiści przeciwko rządowi, został tego samego dnia przez sąd uwolniony i obrany jednogłębnie przez ludność kandydatem na deputowanego do parlamentu północnego. (La Fr.)

Francja.

* (Sprawa franko-belgijska). P. Frère-Orban, jako jeden z najznakomitszych członków gabinetu belgijskiego, przybył jak mówią do Paryża dla dania osobistych objaśnień co do faktów spełnionych i porozumienia się z rządem francuzkim co do umowy zawartej z p. de Laguéronniere, a ogłoszonej przez *Journal officiel*. Zapewniają, że p. Frère-Orban ma mieć konferencję z ministrem stanu i z ministrem spraw zagranicznych dla naradzenia się z nimi nad składem komisji mieszanej i programem jej zajęcia. P. Frère-Orban jest najznakomitszym dyplomatą swego kraju. Za jego to wpływa przedstawione zostało prawo o kolejach żelaznych zatwierdzone przez izby belgijskie, ale mówią, że dziś zastanowił się on dokładniej nad położeniem rzeczy i prawdziwych interesów obu krajów. (La Patr.)

* (Układy z Belgją). Dziennik *Patrie* pisze pod datą 26-go marca: „Otrzymałszy z Brukseli, pod dniem 25-m marca, nowe informacje w sprawie franko-belgijskiej. P. Frère-Orban, który chce układować się osobiście w tej kwestji, dla której zgromadził już wszystkie żywy i materiały, zamierzał przybyć do Paryża przed świętami wielkanocnymi, ażeby mieć bezzwłocznie konferencję z ministrem spraw zagranicznych margrabią de La Valette i z ministrem stanu p. Rouher'em, który prowadził układy w przedmiocie traktatu z r. 1861; lecz nieobecność chwilowa margrabię de La Valette zniewolila go do odroczenia tej podróży. P. Frère-Orban pojmuje całą trudność położenia, które sam on spowodował przy złożeniu prawa z 23-go lutego; widzi on, z ożywienia panującego w pewnych częściach Belgji, zwłaszcza zaś w kraju wallońskim, jak dalece i teresa zostały zatrzwożone na myśl, że traktat z Francją nie zostanie może wznowiony, i dla tego chce za pomocą stań szybko i stanowczych, uspokoić umysły i wyjść z terazniejszego położenia przykrego. Podczas narad z posłem francuzkim, wice-hrabią de La Laguéronniere, kwestja dotycząca umów w przedmiocie dróg żelaznych belgijskich, dała powód do rozmowy bardzo drażliwej. Gabinet belgijski oświadczył pod tym względem, że nie chce ustąpić w zasadzie, i dopiero po długich rozprawach zgodził się on na żądania Francji. To co gabinet belgijski stawiał na drugim planie, rząd francuzki postawił na pierwszym planie i osiągnął w tym względzie powodzenie. Pierwszą kwestją, która ma być roztrząsaną i rozstrzygniętą, jak kwestja dróg żelaznych, albowiem pozostaje ona w styczności z interesami wielkiej doniosłości, które nie cierpią zwłoki.

Druga kwestja, dotycząca zmian, które mają być zaprowadzone w traktacie w r. 1861, zostanie roztrząsnęta i rozstrzygnięta niezwłocznie potem. Jest ona mniej nagląca, albowiem termin traktatu upływa dopiero w maju 1871 r., podług brzmienia zaś artykułu 40-go, stronom umawiającym się służy do maja 1870 roku prawo zakomunikowania sobie wzajemnie swych zdań”.

* (P. Frère-Orban). Dziennik *France* pisze pod datą 24 marca: P. Frère-Orban, prezes ministrów belgickich, którego rychły przyjazd do Paryża został zapowiedziany, spodziewany jest dopiero w poniedziałek lub we wtorek przyszłego tygodnia.

* (Podróż p. Nigra) do Włoch dała powód prasie do różnych uwag. Mówiono, że p. Nigra udał się do Florencji dla naradzenia się z generałem Menabrea co do wyboru dokumentów odnoszących się do kwestji rzymskiej, które mają być pomieszczone w *księdze zielonej*, i żądania w imieniu rządu francuzkiego zniszczenia niektórych dokumentów, których ogłoszenie mogłoby go nabawić kłopotu. Wiadomo rzeczywiście, że p. Menabrea zapowiadając w izbie włoskiej ogłoszenie powyższych dokumentów, powiedział, że zapewni próżne miejsca pozostawiono w *księdze żółtej* francuzkiej, w przedmiocie sprawy rzymskiej. Komunikacje te według *Presse* odnoszą się do zwrotu polityki francuzkiej. „Sądzimy na pewno, powiada ten dziennik, że p. de Lavalette chcąc posunąć się cokolwiek naprzód w swojej neutralności względem Rzymu, nie pragnął pozostawić publiczności w mniemaniu, iż naśladować będzie politykę swojego poprzednika, i że dlatego depezesz w duchu *nigdy* p. Rouhera zostały zniszczone”. Wiadomość podana przez *Presse*, jest bezzasadną; wybranaby była najgorsza chwila dla zerwania z stronnictwem katolickim, którego pomocy potrzebują przy wyborach. Zresztą *Etendard* oświadcza dziś, iż upoważniony został do zaprzeczenia pogłoskom co do podróży pana Nigra. (Nord).

* (P. Rhangabe) mianowany niedawno ministrem pełnomocnym rządu heleńskiego w Konstantynopolu, opuści Paryż dnia 30 go marca. Uda się on wyrost do Aten, gdzie zatrzyma się kilka dni przed wyjazdem na swoją nową posadę. P. Rhangabe jak się zdaje, zabawi tylko przez pewien czas w Konstantynopolu dla uregulowania niektórych kwestji dotyczących Grecji i Turcji, i powróci niebawem do Paryża, gdzie pozostawia całą swoją rodzinę. W czasie nieobecności p. Rhangabe, poselstwem greckim w Paryżu kierować będzie p. Phocion Roques w charakterze sprawującego obowiązki. (La Fr.).

* (Deputacja) z wysp sporadzkich, złożona z ośmiu czy dziewięciu osób, przybyła do Paryża. Ma ona upraszać rząd francuzki o pomoc z powodu pewnych środków przedsięwziętych w ostatnich czasach przez Turcję przeciwko niektórym z ich współrodaków. Deputacja ta przyjęta zostanie wkrótce przez ministra spraw zagranicznych, albo też w jego imieniu. (La Fr.)

Włochy i Rzym.

* (D a r.) *Coresp. italienne* pisze pod datą 22-go marca: „Dowiadujemy się, że w magazynie p. Tanassi'ego w Neapolu wystawioną była przez kilka dni korona złota, która przeznaczona jest w darze dla króla Wiktora-Emanuela na rocznicę jego wstąpienia na tron, które miało miejsce 28-go marca 1849 roku. Liczba osób, które podpisały się na ten dar, wynosi około 16.000; należą one do wszystkich klas ludności neapolitańskiej. Robota tej korony jest bardzo wytworna i przynosi zaszczyt zakładowi p. Tanassi'ego, w którym została wykonana”.

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Nota serbska). Depesza telegraficzna doniosła niedawno, że rząd serbski wystósował do Porty notę z przełożeniami przeciw postępowaniu Osmana-paszy w Bośni; pisma serbskie *Jedinstwo*, wychodzące w Belgradzie, i *Zastawa*, wydawane w Nowym Sadzie potwierdzają tę wiadomość. Podług tych dzienników, pomieniona nota serbska zwraca uwagę rządu tureckiego na nadużycia popełniane przez gubernatora Bośni i obejmuje oświadczenie, że rząd belgradzki nie może być obojętnym dla skutków, jakie pociągnąć mogą za sobą środki stosowane przez Osmana-paszę, skutkiem których stosunki handlowe pomiędzy Serbją i Bošnją zostały prawie całkiem zerwane. Łatwo przeto zrozumieć, że gabinet belgradzki jest niezadowolony z położenia rzeczy, które zwiększa coraz bardziej monopol handlowy, jaki Austria posiada obecnie w prowincjach słowiańskich Turcji europejskiej. (Nord)

* (Organizacja landwery. — Książę w Walji). Listy z Konstantynopola z dnia 17 marca

— onoszą, że nowy minister wojny Hussein-pasza ma zaraz po swoim powrocie z Kandji udać się na inspekcję granicy Tesalji i zorganizować landwerę turecką podług systemu pruskiego. Poddani otomańscy wszystkich wyznań i narodowości przypuszczeni będą do niej bez różnicy i będą mogli osiągać w niej wszystkie stopnie. W armji zaprowadzone być mają wielkie oszczędności. Przywrócone zostanie ministerstwo marynarki, którego kierunek obejmie Kibrisli-pasza. — W Konstantynopolu spodziewają się przybycia za dwa tygodnie księcia i księżnej Walji. Zapewniają, że sułtan obecny będzie na balu, który dany będzie na ich cześć w ambasadzie angielskiej. (Cor. H. B.)

Belgja.

* (Kwestja dróg żelaznych.) Czytamy w dzienniku *Patrie* pod datą 25-go marca: „Powiedzieliśmy, że sami akcjonariusze towarzystw dróg żelaznych belgickich robili starania względem zawarcia umów z towarzystwem francuzkiem drogi żelaznej wschodniej. Listy z Brukseli z 24-go marca donoszą, że odbyły się obecnie zgromadzenia nadzwyczajne w Harrelt, Tongres, Arlon i Marche, i że reprezentanci dróg żelaznych leodyjsko-limburskiej i wielko-luksemburskiej wynurzyli w obec osób interesowanych zdania w takimże duchu jak poprzednio, mianowicie przychylnie dla umów pomienionych. Podpisano adresa do rządu belgickiego z prośbą o poparcie z jego strony dla dojścia do urzeczywistnienia konwencji projektowanych. Fakta te mają szczególną doniosłość w chwili, w której zgromadzić się ma komisja międzynarodowa, dowodzą one bowiem bardzo jasno, że umowy z towarzystwem francuzkiem drogi wschodniej są w interesie ludu belgickiego.”

Anglja.

* (Kościół irlandzki). Londyn 24 marca. P. Gladstone odpowiadając w izbie gmin na zapytanie p. Vance zaprzeczył, jakoby hr. Spencer, wice-król irlandzki podać się miał do dymisji. Dodał on, że rząd nie ma zamiaru wypuścić znowu na wolność uwieczonych fenjenów. Wszczęta potem zostały na nowo rozprawy nad kościołem irlandzkim. P. Walpole wystąpił przeciwko bilowi, przynajmniej jednak jego ważność. Wyrzekł on, że w historii Anglii jest to pierwszy wypadek, gdzie proponują zniesienie instytucji związanej z religją kraju. P. Henryk Bulwer uważa bil za nową erę polityki sprawiedliwej i liberalnej względem Irlandji. Pp. Mombray, Dalrymple, Verner, lord Jerzy Hamilton występowali przeciwko bilowi; pp. Ellis, Miller, O'Donoghue zaś w jego obronie. P. Gathorne Hardy wyrzekł, że rząd nie chce asymilacji kościoła irlandzkiego z kościołem angielskim, gdyż względem tego ostatniego ma inne projekta. Chociaż jedni zapewniali, że kościół angielski nie będzie przedmiotem rozpraw, drudzy jednak uważali jego istnienie za kwestję czasu. Nie sądzi on, ażeby można powiedzieć, że kościół panujący jest w Irlandji dziwną anomalią nie spełniającą swojego posłannictwa. Owszem, kościół ten jest według jego zdania przedmiotem zazdrości i współzawodnictwa. Usiłują go znieść dla tego tylko, że za wiele dobrego czyni w Irlandji. W końcu wyrzekł on, że bil ten nie uspokoi Irlandji, ale pogorszy tam obecny stan rzeczy. O godzinie pierwszej przemówił wśród hucznych oklasków p. Gladstone. Przedstawił on zupełnie w innym świetle obraz Irlandji, skreślony przez p. Hardy, odwołując się do projektu zatwierdzonego przez ostatni parlament i przyjętego przez kraj jako pierwszego środka nowej polityki względem Irlandji. Opinia publiczna orzekła, że ministerstwo Disraeliego nie śmiało stawić się przed parlamentem, gdyż uznało, że polityka jego względem Irlandji jest niepraktyczną. P. Gladstone stał w obronie projektu nad szczegółami jego parlament będzie mógł zastanowić się dokładnie w charakterze komitetu. Dodał on, że z kościołem irlandzkim postępują sprawiedliwie; że wszystkie rozporządzenia dotyczące majątków i prezbjterjanów nacechowane są bezstronnością. W końcu zalecił izbie położenie końca polemice co do kościoła irlandzkiego, którego zniesienie jest nieuniknionem. Przy drugim odczytaniu bil przyjęty został 268 głosami przeciwko 150. Ogłoszenie tego rezultatu powitane zostało z wielkim zapalem. Posiedzenie zamknięte zostało o wpół do trzeciej. (Corr. Hav. Bul.)

* (Wzburzenie w Irlandji). *Indép. belge* donosi, że w Irlandji wystąpiła na jaw złowroźba agitacja. Stronnictwa polityczne są tam znowu bardzo wzburzone. Fanatyzm protestancki przyczynia się do podniecania nienawiści religijnej Fenjenizm budzi się na nowo. W dziennikach, na zgromadzeniach katolickich głoszą hymny na cześć fenjenów. Więziowie wypuszczeni niedawno na wolność dopuszczają

się nadużyć i najgwałtowniejszych napaści na rząd angielski. Tym oporem moralnym zajmuje się naturalnie rząd, nie odstępując od myśli pojednawczej. Donoszą już, że ma on zamiar wstrzymać tymczasowo uwolnienie uwieczonych jeszcze fenjenów.

* (Sprawa kościoła irlandzkiego). W d. 16 kwietnia komitet izby gmin ma ukończyć szczegółowe rozprawy nad bilem co do kościoła angielskiego w Irlandji. Spodziewają się, że opozycja wystąpi przeciwko całemu bilowi w ogólności i będzie usiłowała nie dopuścić przeprowadzenia ani jednego jego punktu. Przyszłe jej postępowanie dość obszernie zresztą określone jest przez dziennik *Etendard*. „Różne odcienia, powiada ów dziennik, które połączyły się z sobą, miały tylko na celu zasadę. Dziś uwolnione one są od swoich zobowiązań nie krępujących ich wcale co do szczegółów. Nie wychodząc po za obręb swoich obowiązków, każdy może po szczególe rozpatrywać bil. Protestanci nie są obowiązani do zatwierdzenia konsolacji ofiarowanej papieżowi. Katolicy mogą odmówić kompensaty ofiarowanej protestantom, a nawet wystąpić przeciwko sposobowi zastąpienia dotacji kolegjum w Majnoth.” Czy ta strategia będzie miała szanse powodzenia? Gabinet p. Gladstone pokłada zupełne zaufanie w swoje zwycięstwo, gdyż czuje się być popieranym przez opinię publiczną. (La Fr.)

* (Bil w przedmiocie kościoła w Irlandji). Czytamy w *Nordd. A. Z.* pod datą 25 marca: We wczorajszym telegramie Wolffa w przedmiocie głosowania w angielskiej izbie gmin nad bilem dotyczącym kościoła w Irlandji, podany był błędnie, jak się zdaje, stosunek głosów. Podług innych wiadomości, stosunek ten wynosił nie 308 głosów przeciw 250, lecz 368 przeciw 250. W ten sposób stronnictwo rządowe uzyskało znaczną większość 118 głosów, co odpowiada przewidywaniom pism liberalnych angielskich. Upadają przeto naturalnie nasze wnioski wczorajsze co do tego głosowania. — W tym samym przedmiocie *Nord* pisze: Uchwała, zapomocą której izba gmin przyjęła większością 118 głosów — mianowicie 368 głosami przeciw 250 — bil p. Gladstone'a w przedmiocie kościoła panującego w Irlandji, była przewidzianą w Anglii, i z tego powodu nie wywarła tak wielkiego wrażenia, jak można było przewidywać. Obecnie opinia publiczna zaprzęta się postawą, jaką izba lordów przybierze względem tego bilu; dzienniki liberalne usiłują dowieść, że izba lordów jest związana tak rezultatem ostatnich wyborów, jak również imponującą większością, która oświadczyła się w izbie gmin na korzyść bilu. „Naród oświadczył się energicznie na korzyść polityki irlandzkiej p. Gladstone'a,” powiada *Daily News*, i oświadcza się także dziś, za pośrednictwem swych reprezentantów, na korzyść środka specjalnego, zapomocą którego proponuje on przywieść jego plan w wykonanie. Tak stanowcze oświadczenie się opinii publicznej wpływa na postawę, jaką ma przybrać w tej kwestji izba lordów, jeżeli powoduje się ona względami światłemi interesów powszechnych, lub nawet chociażby tylko instynktem samozachowania. Obowiązki jej, jako drugiej izby, zależą nie na przeprowadzeniu widoków osobistych większości jej członków, lecz na oddziaływaniu na opinię publiczną, oraz na oczyszczeniu jej i objaśnianiu, jeżeli można się tak wyrazić, tudzież na uwolnieniu jej od żywiołów obcych, które ją zastaniają przed umysłem pospolitym; lecz dzieło to dokonane zostało w roku zeszłym; nie zachodzi przeto potrzeba do wznowienia tej operacji.” Okazuje się ztąd, że *Daily News* uważa, — cała zaś prasa liberalna zgadza się z tem pismem w tym względzie, — że izba lordów, jeżeli chce pozostać wierną swej roli konstytucyjnej, powinna zatwierdzić uchwałę izby gmin; lecz sam już nacisk pod tym względem dowodzi, że stronnictwo liberalne nie jest pewne rezultatu ostatecznego.

* (Powstanie w Nowej Zelandji.) Podług o statnich wiadomości z Nowej Zelandji, siłom zbrojnym osiedleńców tamecznych powiodło się zdobyć po zaciętej walce Ngatape, w Poverty Bay, gdzie Te Kuti, przewodca maorisów, ufortyfikował się. Z bandy tego przewodcy pozostało na placu 136 ludzi zabitych, sam on zaś zdołał ratować się ucieczką wraz z 50 swymi stronnikami. Okazuje się ztąd, że maorisowie musieli bić się bardzo walecznie, liczyła bowiem wojsk, które atakowały ich, wynosiła 700 ludzi, pomiędzy którymi było 500 europejczyków. (Nordd. A. Z.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWİADOMIENIA

N. D. 1963. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основании 1-й ст. Высочайшаго Указа 1850 года, Плоцкое Губернское Правленіе симъ вызываетъ самовольно отлучившихся въ 1848 году за границу жителей деревни и гмины Кржиноволог-мале, Праснышскаго Уззда, Марцина Гейду и жителя деревни Тарговъ, того же уззда, Ивана Госцимскаго (онъ же Гостыминскій) именующагося оставшимъ Штабель-Капитаномъ, явиться на мѣсто жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ въ шестинедельный срокъ. Въ случаѣ неявки Гейды и Госцимскаго въ назначенный срокъ со дня настоящаго объявленія, будетъ поступлено съ нимъ согласно 340 и 341 ст. Уложения о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Марта 5 дня 1869 г.
2-3 Савтъникъ, Вольскій.

N. D. 1746. *Радомское Губернское Правленіе*

Применяясь къ 1 ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, Радомское Губернское Правленіе вызываетъ симъ къ возврату на родину Іоска Грофельда, 30 лѣтъ, торговца, жителя города Радомъ, который въ Октябрѣ 1868 г. безъ дозволенія подлежащихъ властей, отлучился неизвестно куда, чтобы не позже шести недѣль со дня объявленія сего вызова явился въ ближайшее Полицейское Управление, въ противномъ случаѣ по истеченіи сего срока будетъ поступлено съ нимъ на основаніи ст. 340 и 341 уложения о наказаніи Уголовныхъ и Исправительныхъ.

Г. Радомъ, 25 Февр. (9 Марта) 1869 г.
3-3 Вице-Губернаторъ, (.....).

N. D. 1941. *Управление Западнаго Почтоваго Округа.*

Объявляетъ, что казенная печать съ надписью, приемъ денегъ и посылку на Водзиславской Почтовой Экспедиціи утрачена, и если таковая будетъ къ мѣсту отыскана то съдается ее возвратить въ сие Управление, или же въ Кълецкую Почтовую Контору.

Г. Варшава, 8 Марта 1869 года.
2-3 Начальникъ Округа, (.....).

N. D. 1894. *Бургомистръ города Тыкоцина.*

Симъ объявляетъ для всеобщаго свѣдѣнія, что Мендель Блюменфельдъ, житель города Тыкоцина, Мазовцкаго Уззда, желаетъ переселиться въ Имперію а именно городъ Вильно.

А потому если кто имѣетъ какія либо къ извѣстному претензіи, долженъ заявить таковыя законнымъ порядкомъ въ моемъ Управленіи въ 30 дневный срокъ со дня объявленія, ибо претензіи заявленныя послѣ срока принимаемы не будутъ.

Г. Тыкоцинъ, Марта 3 дня 1869 года.
2-3 Любовидзкій.

N. D. 2093. *Урядъ Лотеріи въ Крѣлевскомъ Краѣ.*

Степовніе до § 5 przepisów i objaśnięn Planu 112 Loterji Klasycznej, ciągnięcie 3-jej klasy teje Loterji odbywać się będzie w dniu 26 i 27 Marca (7 i 8 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 z rana w sali Banku Polskiego; o czemъ Урядъ Лотеріи подającъ до wiadomości, sprzedazъ zarazemъ wszystkich w tej Loterji grającychъ, aby z odmianą swychъ losówъ pospieszali, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazielowi losu z klasy właściwej płaconą będzie.

Warszawa d. 14 (26) Marca 1869 r.
Naczelnikъ Уряду. Loeschern.
Sekretarzъ. J. K. Noiński.

N. D. 2097. *Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości Benjamin Brabander.*

Stosownie do art 502 K. H. wzywają wszystkich wierzycieli, aby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia, osobiście lub przez pełnomocnikówъ stawali się przedъ Syndykami Masy i tymże oświadczyli, jakiej sumy są wierzycielami, nadto, aby papiery należności ichъ udawadniające na ręce W. Andrychiewicza Podpisarza Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego pod skutkami prawa i prekluzji złożyli.

Warszawa d. 14 (26) Marca 1869 r.
Ludwik Kindler.
Seweryn Chmielewski,
Obrońca Sądowy.

N. D. 2099. *Syndycy Masy Upadłości Benjamin Orndel.*

Wzywają niajejszemъ wszystkich wierzycieli teje masy, aby stosownie do art. 502

K. H. w ciągu dni czterdziestu w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, bądź osobiście bądź przez pełnomocnikówъ stawali się, pretensje swoje do masy objawili i oryginalne tytuły na ręce Syndykówъ lub Pisarza tegożъ Trybunału za pokwitowaniem złożyli, a to pod skutkami prawa.

Warszawa d. 12 (24) Marca 1869 r.
Zbigniew Woźnicki,
Patron Trybunału.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

N. D. 2105. *Rejent Kancelarii Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Andrzeja Lentz co do tytułu własności dóbr Kuruwek w Okręgu Szadkowskiego i sumy rsr. 3,750 na dobrach Bechciec w Okręgu Szadkowskiego w dziale IV pod Nr. 34 zahypotekowany. 2. Juljanny z Chylnskich Markowskiej co do tytułu współwłasności nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 98 położony i współwłasności sumy rubli sr. 1,800 na nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 321 sytuowany w dziale IV pod Nr. 15 zahypotekowany. 3. Anny z Redlichów Mamrothowej, co do tytułu własności nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 65 i 361 położonych, i co do sum na nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 30 położony rsr. 1,000 w dziale IV ad Nr. 10 na dobrach Dobruw z Okręgu Szadkowskiego, z większej sumy rsr. 29,798 kop. 22 w dziale IV pod Nr. 22b. zahypotekowany, resztującej sumy rsr. 7,500 i na dobrach Blizanow z Powiatu Kaliskiego w dziale IV ad Nr. 21, zahypotekowanej sumy rsr. 3,750, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznacza się termin na dzień 3 (15) Października 1869 r. w Kancelarii hipotecznej.

1-2 Teofil Józef Kowalski.

N. D. 55. *Rejent Kancelarii Ziemiańskiej w Płocku.*

Ogłasza, iż z powodu skonu: 1. Antoniego Sucheckiego, współwłaściciela części dóbr Sucheice z Ostrołęckiego, i 2. Stanisława Lamparskiego, wierzyciela sumy 7,500 rubli sr. na dobrach Białoskury z Mławskiego zahypotekowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. godzinę 10 rano w mej kancelarii w mieście Płocku wyznaczyłem.

2-2 Kajetan Chodecki.

N. D. 2095. *Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej.*

De uregulowania spadków otwartych po: 1. Tytusie Swidzińskim, dziedzicu dóbr Sulgostowa i Podczaszej Woli w Opoczyńskim; 2. Bartłomieju Rudzkiem, wierzycielu sumy zł. reń. 509 krajcarów 55 i zł. reń. 37 krajc. 30 na dobrach Libiszowie A. z Opoczyńskiego; 3. Wojciechu Raciborowskim, wierzycielu sumy rsr. 2,700 na Libiszowie C. z Opoczyńskiego, i 4. Josku Lipszyc, wierzycielu sumy rsr. 167 kop. 40 na Kamieniu Wielkim z Opoczyńskiego, naznacza się termin prekluzyjny na dzień 18 (30) Września 1869 r., w którym to dniu, wszystkie strony interesowane pod skutkami prawa stawić się zechcą.

Radom d. 11 (23) Marca 1869 r.
1-2 Michał Przychodzki.

N. D. 2094. *Pisarz Sądu Pokoju w Łęczycy.*

Z powodu śmierci Małki vel Melanji z Katzenbogenów Dyllion, właścicielki nieruchomości Nr. 154 w Łęczycy, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, na dzień 2 (14) Października 1869 r. został wyznaczony termin, w którym w Kancelarii Hipotecznej Sądu tutejszego strony interesowane pod skutkami prawa stawić się winny.

Łęczycza d. 8 (20) Marca 1869 r.
1-2 Zabokrzecki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 1934. *Komisarz Administracyjny Cyrkułów 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: różne sprzęty gospodarskie, w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r. o godzinie 2 z południa, na targu publicznymъ Sewernowie pod Nr. 1315, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 8 (20) Marca 1869 r.
2-2 Sosonko.

N. D. 1956. *Komisarz Administracyjny Cyrkułów 4, 5 i 6 Miasta Warszawy*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: 2 łuzka i szafa jesionowa, kanapa, 6 foteli, 6 krzesel i stół machoniowy, w dniu 26 Marca

(7 Kwietnia) 1869 r. o godzinie 1 po południu w domu pod № 1800 przy ulicy Nowowiniarskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 5 (17) Marca 1869 r.
2-2 Dobronoki.

N. D. 1955. *Komisarz Administracyjny Cyrkułów 4, 5 i 6 Miasta Warszawy*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: 2 łuzka i szafa jesionowa, w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r. o godzinie 1 po południu w domu pod № 2254 przy ulicy Nalewki przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 5 (17) Marca 1869 r.
2-2 Dobronoki.

N. D. 2100. *Syndycy Masy Upadłości Benjamin Orndel.*

Podają do wiadomości publicznej, iż stosownie do upoważnienia W-go Sędziego Komisarza Masy, w dniu 1 (13) Kwietnia r. b. i następnych o godzinie 2 po południu, w do-

mu pod Nr. 2262 przy ulicy Nalewki, odbywać się będzie przez publiczną licytację sprzedaż różnego rodzaju okryć i ubiorów damskich, oraz rozmaitych ruchomości do upadłego Benjamin Orndel należących.

Warszawa d. 12 (24) Marca 1869 r.
Zbigniew Woźnicki,
Patron Trybunału.

N. D. 2142. *Извѣщаніе, что законно занятые движимости, ясенные а именно: столъ, канапа, сундукъ, кресла, кровать, шкафы, и т. п. вещи, въ Варшавѣ на торгу подъ Тремя Крестами имѣнуемыхъ, дня 19 (31) Марта т. г. въ 12 часовъ поудня черезъ публичную лicytację проданы будутъ.*

И. Курманъ, Судебный Приставъ.

Podaje do wiadomości, że prawnie zajęte ruchomości jesionowe, jako to: stół, kanapa, fotel, krzesła, łózko, szafa i t. p. przedmioty, w Warszawie na targu publicznymъ pod Trzema-krzyżami zwanym, w dniu 19 (31) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

DONESIENIA PRYWATNE.

N. D. 1707.

RUSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

W PETERSBURGU,

z Kapitałem Zakładowym Rsr. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod bardzo korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych, z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji asekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzącego z dnia 6 (18) Września r. b. nie jest więcej wymagane.

Generalny Agent,

NIKOLAJ ROTWAND.

Biuro przy ulicy Elektoralnej w domu W. Feldhusen pod Nr. 4, (dawniej 345/6 obok gmachu Bankowego). 3-7-16610

N. D. 1889.

GAZETA ROLNICZA.

Pismo tygodniowe z rycinami, poświęcone obrazowaniu potrzeb i postępu rolnictwa polskiego, wychodził będzie w kwartale II r. b. pod następującymi warunkami:

Na stacjach pocztowych kwartalnie rs. 1 kop. 50 (złp. 10).

W redakcji z przesyłką w opaskach na prowincję lub nadsyłając pieniądze wprost do Redakcji franco rsr. 1 kop. 20 (złp. 8).

W Warszawie w Redakcji, w celniejszych Księgarniach i Kantorach pism periodycznych rsr. 1 (złp. 6 gr. 20).

Pismo to obejmuje następujące działy: 1) Produkcja roślinna. 2) Produkcja zwierzęca. 3) Zarząd Gospodarski. 4) Mechanika rolnicza. 5) Nauka o nawozach. 6) Korespondencje gospodarskie. 7) Rzeczy społeczne, życiorysy, kronika i przeglądy rolniczo-przemysłowo-handlowe, życiorysy Agronomów. 8) Opisy wzorowych gospodarstw.

Do Gazety Rolniczej dołączane są bezpłatnie dodatki, w nasionach gospodarskich, leśnych i ogrodowych, plany budownictwa i książki gospodarskie.

Obok tego, nakładem Redakcji Gazety Rolniczej, wychodzi **Biblioteka Rolnicza**, składająca się z dzieł wyborowych ze wszelkich gałęzi gospodarstwa wiejskiego.

Wydawnictwo to w 12 zeszytach, obejmuje około sto arkuszy druku i przyozdobione zostanie wielu tablicami litografowanymi i rycinami służącymi do objaśnienia tekstu. Cena dla Prenumeratorów Gazety Rolniczej oznacza się za 12 zeszytów rsr. 4, dla osób nieprenumerujących rsr. 8. Prenumerata przesyłaną być powinna wprost pod adresem Redakcji Gazety Rolniczej przy ulicy Solnej w Warszawie pod Nr. 715.

N. D. 1539. Za brylanty, rubiny, szmaragdy i inne klejnoty rzadkiej piękności, płaci się rzeczywistą wartość gotówką.

Bliższa wiadomość pod Nr. 471c. ulica Senatorska, plac resursy, pierwsze piętro, nad fabryką kopert.

3-6-1598

N. D. 1749.

Zaproszenie do Prenumeraty Gazety Wrocławskiej (BRESLAUER ZEITUNG).

Z dniem 1 Kwietnia r. b. rozpoczyna się na nowo Abonament Gazety Wrocławskiej (Breslauer Zeitung), której cyrkulacja w Królestwie przywrócona i we wszystkich prowincjach Cesarstwa dozwolona została.

Podpisane Biuro Ekspedycyjne, ma zatem zaszczyt polecić się względem Szanownych Prenumeratorów pism i gazet.

Wrocław, w miesiącu Marcu 1869 r.
Biuro Ekspedycji Gazety Wrocławskiej (die Expedition der Breslauer Zeitung).
2-3-2692

N. D. 2101.

Nagrody Rsr. 50

odbierze, kto **Agronomowi** z najlepszymi świadectwami i rekomendacjami obywateli znacznych do objęcia miejsca stałego **zarządu administratora**, etc. z odpowiednim dochodem w pomoc iść zechce.

Adresa w tym przedmiocie przyjmuje i składowi redakcja Kurjera Codziennego pod lit. K. B.

N. D. 442.

MIESZANKI PASTEWNE

Z produkcji **H. Stawńskiego** w Kleczycy w Galicji.

Z produkcji **J. Kotarskiego** w Mieni.

Są do nabycia wyłącznie w Składzie Nasion rolniczych.

SMOLEŃSKI et Com.

Na Nowym-Swiecie Nr. 67 b. dom Zarządu Wojskowego wprost Kopernika.

Cenniki wkrótce do wszystkich pism dołączone zostaną.

10-10

DODATEK.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 2064. Sąd Pokoju w Chmielniku.
Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki domu murowanego piętrowego pod Nr. 290 w mieście Pińczowie przy rynku położonego, i placu pod tymże, między nieruchomościami Szyi Erenrejcha i Hasy Szyff będącego, przez Wolfa Ber Kajser posiadane.

Uwiedamnia osoby interesowane, że takowa regulacja nastąpi w Sądzie Pokoju posiedzenia swe w mieście Chmielniku odbywającym, w dniu 1 (13) Lipca 1869 r.

Wzywa przeto interesantów, aby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanych zgłosili się, i żądania swe, oraz wnioski do protokołu regulacyjnego podali, tudzież w dokumenta ich prawa udowadniające, zaopatrzyli się.

W razie niestawienia, podpadną prekluzji art. 154 i 160 prawa hipotecznego z r. 1818 zastrzeżonej.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi w dniu 3 (15) Lipca 1869 r. i od tego czasu odwołanie się do apelacji upływać zacznie.

Chmielnik d. 10 (22) Marca 1869 r.
Podsekdek,
w z. Sosnowski, Pisarz.

N. D. 2065. Pisarz Sądu Pokoju w Sieradzu

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki.

1. Nieruchomości w mieście Sieradzu pod Nr. 267 przy ulicy Wartakiej sytuowanej, składającej się z domu drewnianego, parterowego, gotem krytego, oraz zabudowań gospodarskich w podwórzu egzystujących, do Łucji z Librowskich Biełkowskiej należącej.

2. Nieruchomości w mieście Sieradzu pod Nr. 26 przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście sytuowanej, wraz z przynależnym do niej placem, ogrodem i gruntami w polach Sieradzkich znajdującymi się, do Emilji z Pańków Polakowskiej należącej.

3. Nieruchomości w mieście Sieradzu pod Nr. 82 przy ulicy Warszawskiej sytuowanej, składającej się z domu drewnianego, placu i przybudowań, oraz łąki w Łęgach Sieradzkich do tej nieruchomości nie należące, do Szlamy Lewka dwóch imion i Małki małżonków Pińczowskich należącej.

4. Nieruchomości jednej w mieście Złoczewie sytuowanej, Numerem policyjnym nie oznaczonej, składającej się z łąki i gruntu ornego, a drugiej w gruntach wsi Stara Huta, także Numerem policyjnym nie oznaczonej, z gruntu i łąki składającej się, do Jana Towarskiego należącej.

5. Nieruchomości w mieście Władawie położonej, składającej się z ośmiastu mórg gruntu w dziale od drogi Burzeńskiej, do drogi Dąbrowskiej znajdującej się, Nr. 11 oznaczonej, oraz 5 łąki mórg trzy pod św. Rochem Nr. 13 64, 60 i 66 oznaczonej, z łąką pod Nr. 13 64, 60 i 66 oznaczonej, a między Klasztorem XX Bernardynów a emem Wojciecha Sicińskiego, tudzież łąki z gruntem ornym od K. Imberga nabytej, placu z stodołą na targowisku Nowego Miasta, wraz z zabudowaniami w roku Nowego Miasta, z zabudowaniami znajdującymi się, do Antoniny z Rudzkiej Gudysz-Sierakowskiej należącej.

6. Nieruchomości w mieście Sieradzu przy ulicy Wartakiej pod Nr. 280 sytuowanej, składającej się z domu frontowego o parterze i przyległego doń placu, do Leona Walewskiego należącej.

Zawiedamnia interesantów, iż takowa nastąpi przed podpisaniem Pisarzem Sądu Pokoju w Sieradzu, co do 1, 2 i 3 na dniu 9 (21) Czerwca 1869 r., a co do 4, 5 i 6 na dniu 10 (22) t. m. i r.

Wzywa przeto strony interesowane, aby do terminu regulacji osobiście lub też przez urzędowych pełnomocników szczególnie do tego umocowanych zgłosili się, i żądania swe do protokołu regulacji podali i w dokumenta ich prawa udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega się zarazem, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hipotekach z roku 1818 przepisanej.

Ogłoszenia decyzji jakie w skutek aktu regulacji hipoteki wydane będą, nastąpią w d. 9 (21) i 10 (22) Czerwca 1869 roku na publicznem posiedzeniu Sądu i od tego dnia czas do odwołania się od nich upływać zacznie.

Interesanci więc bez dalszego wezwania, w tym dniu ogłoszenia jej przytomni być wani.

Sieradz dnia 3 (15) Marca 1869 roku.
W. Porczyński.

N. D. 2139. Sąd Pokoju w Biele
Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki: nieruchomości w m. Biele to jest: domu dre-

wnianego frontem przy ulicy Reformackiej i zabudowań Ekonomicznych pod № 31 i placu pod temi będącego, graniczących od wschodu słońca z nieruchomością Tomasza Abramowicza, od południa z ulicą Reformacką, a od zachodu z nieruchomością Józefa Szalkiewicza i do własności Stanisława Czekalskiego należącej.

Zawiedamnia strony interesowane, że regulacja ta, co do tej nieruchomości, nastąpi w dniu 2 (14) Lipca 1869 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, i żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali i w dokumenta ich prawa udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie do regulacji podpadną skutkiem prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hyp. z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rs. 1 k. 50 do rs. 7 k. 50 skazany zostanie i podług art. 150 t. p. utracą wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi d. 2 (14) Lipca 1869 r. na posiedzeniu publicznem Sądu tu-tejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszenia jej przytomni być wani.

Biele d. 11 (23) Marca 1869 r.
Podsekdek, Biela.

N. D. 2066. Sąd Pokoju w Warcie.
Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania regulacji nowej hipoteki domu drewnianego w m. Warcie pod № 271 przy ulicy Szaakowskiej położonego, graniczącego z posesją Franciszka Karwańskiego z ogrodem Józefa Wesołowskiego i z posesją Aleksandra Snieguckiego.

Zawiedamnia niniejszem iż takowa regulacja nastąpi w d. 16 (28) Czerwca 1869 r.

Wzywa przeto wszelkich interesantów aby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocników urzędownie upoważnionych z prami swemi zgłosili się pod prekluzją.

Warta d. 8 (20) Marca 1869 r.
Podsekdek,
Asesor Kolegjalny, Mizgier.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 2049. Warszawskie Gubernskie
Prządzenie.

Otż Warszawskiego Gubernskiego Prządzenia objaśnia się, że w przysutwieniu onago, na Mielowej ulicy, 26 Marca (7 Apryla) w 12 godzinie dnia, będzie przewożony w izustwne torgi na oddachu w arendne sodержanie kыpnичного завода w Burakowie, s r komь sь 19 Septembra (1 Oktobria) 1868 no takowoe chislo 1869 r., nachinaja otь summy 2,227 rublej.

Желajoщие участвовать на торгах обязаны представить квитанцию казначейства или Банка; на внесенный залог, равняющийся четвертой части назначенной кь торгамь суммы.

Торговья условия прядъявляемы будутъ желающимъ вь Отдѣлении Государственныхъ Имуществъ еженежно до 3 часовъ по полудни, кромь праздничныхъ дней.

Рząd Gubernjalny Warszawski, podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Rządu przy ulicy Miodowej, w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 z rana, odbędzie się głośna in plus licytacja na wydzierżawienie od 19 Września (1 Października) 1868 r. do tegoż miesiąca i dnia 1869 r. cegielni w Burakowie, poczynając od sumy rs. 2,227.

Mający zamiar przystąpić do licytacji winien złożyć kwit kasy, lub Banku, na złożone wadium; wyrównujące czwartej części sumy dzierżawnej.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach służbowych w wydziale dóbr Rządu Gubernjalnego codziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

G. Warszawa, 12 Marca 1869 r.
2—3 Asesor, Doboszyński.

N. D. 2050. Warszawskie Gubernskie
Prządzenie.

Otż Warszawskiego Gubernskiego Prządzenia objaśnia się, że w przysutwieniu onago, na Mielowej ulicy 26 Marca (7 Apryla) w 12 godzinie dnia, będzie przewożony w izustwne torgi na oddachu w arendne sodержanie prawa продажи горячих напитков вь колонии Каскада,

Варшавского уѣзда, срокомъ сь 1 (13) Января 1869 г. о такоемъ числе и мѣсяць 1870 г., начиная отъ суммы 151 р. 50 к.

Желajoщие участвовать на торгахъ обязаны представить квитанцию казначейства или Банка; на внесенный залог, равняющийся четвертой части назначенной кь торгамь суммы.

Торговья условия прядъявляемы будутъ желающимъ вь Отдѣлении Государственныхъ Имуществъ еженежно, до 3 часовъ по полудни, кромь праздничныхъ дней.

Рząd Gubernjalny Warszawski podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Rządu przy ulicy Miodowej w d. 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 z rana, odbędzie się głośna in plus licytacja na wydzierżawienie od 1 (13) Stycznia 1869 do 1 (13) Stycznia 1870 r. prawa sprzedaży trunków w kolonii Kaskada, powiat Warszawski, poczynając od sumy rs. 151 k. 50.

Mający zamiar przystąpić do licytacji, winien złożyć kwit kasy lub Banku, na złożone wadium, wyrównujące czwartej części sumy dzierżawnej.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach służbowych w wydziale dóbr Rządu Gubernjalnego codziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

G. Warszawa, 6 Marca 1869 r.
2—3 Asesor, Doboszyński.

N. D. 1994. Magistrat Miasta
Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 1 (13) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na budowę piętnastu nowych budek czyli szatowni dla Straży Policyjnej, w różnych punktach miasta, od sumy wykazem kosztów na rs. 4065 wyraźnie na rubli srebrem cztery tysiące sześćdziesiąt pięć obliczonej w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrebania, poprawek i przekreśleń, wypisać jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w teje wadium w ilości rs. 406 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które niętrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowę piętnastu nowych budek czyli szatowni dla Straży Policyjnej w różnych punktach miasta za sumę anszlagową wynoszącą rs. 4065 (wypisać literami) i odstępuję od takowej sumy wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości rsr. 406 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. piśałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)
Warszawa dnia 8 (20) Marca 1869 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jeneral Major Witkowski.
2—3 Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

N. D. 1867. Okrężne Военно-Медицинское Управление.

Вь Варшавскомъ Окрѣжномъ Военно-Медицинскомъ Управленіи, будетъ произвожденъ 21 Марта (5 Apryla) 1869 года, вь 11 часовъ утра, рѣшительный торгъ безъ переторжки, на поставку для Варшавскаго Магазина медикаментовъ и аптечныхъ матеріаловъ, нѣкоторыхъ укупочныхъ и увязочныхъ вещей, а равно другихъ предметовъ кь хозяйству относящихся по сроку 1869 года.

Кь торгу допускаются все лица имѣющія право по закону заключать договоры, согласно правиламъ изложеннымъ вь ст. 627—650 ч. IV кв. I Св. Воен. Постановлений (изд. 1859 года).

Торговья условия объявляютъ изустно на торгу цѣны на каждый предметъ отдѣльно, или же могутъ представлять свои цѣны вь запечатанныхъ конвертахъ.

Примыка запечатанныхъ объявлений отъ тѣхъ лицъ, которые лично или чрезъ повѣренныхъ будутъ участвовать вь изустномъ торгу воспрещается, и поданные объявления не будутъ приняты ни вь какое соображеніе.

Объявившій низшія цѣны допуститъ будетъ кь поставкѣ по утвержденіи торго Военно-Медицинскимъ Инспекторомъ или Военно-Окрѣжнымъ Советомъ вь предѣлахъ предствительной имъ власти, на основаніи ст. 74, 138 и 259 положения о военн-окрѣжныхъ управленіяхъ, если объявленные цѣны окажутся выгодными для казны.

При неисправности подрядчика взысканіе сь него ограничивается расмѣромъ вь 20% неустойки, изъ суммы невыполненнаго или пресроченнаго подряда.

Желajoщий принять на себя подрядъ, вь обеспеченіе исправной поставки, обязаны представить вѣрный залогъ вь пятую часть всей подрядной суммы или 20%. Залогъ этотъ будетъ принимаемъ на половину вь денежныхъ знакахъ, а на половину вь другихъ допускаемыхъ закономъ залоговыхъ документахъ. Всего залогу требуется посему подряду четырехъ пятнадцатъ рублей сер.

Лица желajoщая вступить вь изустный торгъ, обязаны до прислушанія кь нему не позже 10 часовъ утра назначеннаго дня, представить при прошеніи о указанной гербовой бумагѣ документы о своемъ званіи и залогі вь обеспеченіе неустойки.

Условия касающіяся этого торго могутъ быть разсматриваемы вь Управленіи Варшавскаго Окрѣжнаго Военно-Медицинскаго Инспектора, еженежно отъ 10 до 2-хъ часовъ утра, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Запечатанные объявления должны быть поданы или приланы не позже 11 часовъ утра, вь день назначенный для торго. Запечатанные объявления, на основаніи ст. 1900 т. X ч. I Св. Законъ вь Гражд., должны заключать вь себѣ: 1. Согласіе принять подрядъ на точномъ основаніи условий, безъ перемѣны; 2. Цѣны на каждый предметъ отдѣльно которые должны быть написаны прописью и безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ или сь оговорками объ нихъ, вь цѣнахъ недопускаемыхъ другими дробей, кромь $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{3}$ и $\frac{1}{4}$; 3. Мѣсто пребыванія, званіе, имя и фамилія подрядчика; мѣсяць и число когда писанъ; 4. Документы о званіи подрядчика и 5. Залогі вь обеспеченіе неустойки.

Являющіяся на торги сь залогами, обязаны принести сь собою своей печати, для запечатанія представляемыхъ ими залоговъ, вь избежаніе недоразумѣній могущихъ послѣдовать при возвратѣ имъ этихъ же залоговъ.

G. Warszawa, 5 Марта 1869 года.
Помощникъ Варшавскаго Окрѣжнаго Военно-Медицинскаго Инспектора,
3—3 Статскій Советникъ, Киевскій.

N. D. 1951. Управление Варшавскими
Императорскими Дворцами.

Дня 2 (14) Apryla сего 1869 года, вь Управленіи Варшавскими Дворцами, произведены будутъ торги (in minus) на исполненіе каменщичьихъ и плотничьихъ работъ, при имѣющей построить новой Оранжереи вь Лазенковскомъ Паркѣ.

Кь торгамъ, допустены будутъ только мастера, каждый по своей специальности, которые по этому, обязаны представить законныя свидѣтельства о своемъ званіи, а равно, одобрительныя доказательства, что они, занимались, или занимаются, производствомъ значительнѣйшихъ работъ, при казенныхъ зданіяхъ.

Торги будутъ произведены вь Дворцовомъ Управленіи вь Лазенкахъ, означеннаго выше числа, ровно вь 11 часовъ утра, сперва, на каменщичьи, а потомъ на плотничьи работы, посредствомъ опечатанныхъ деклараций, на гербовой бумагѣ цѣною вь 30 коп. (по ниже прописанной формѣ), а по открытіи оныхъ, изустно. Начнутъ же оныя отъ суммъ по смѣтѣ именно: каменщичьи отъ 22,699 р. 92 к., а плотничьи отъ 8,467 р. 3 к.

Желajoщие торговаться, обязаны представить залогъ вь наличныхъ деньгахъ, или процентными бумагами, равняющийся $\frac{1}{10}$ части смѣтной суммы, то есть, на каменщичьи 2,270 р., а на плотничьи 848 р.

Условия кь торгамъ, читать можно еженежно, кромь воскресныхъ и праздничныхъ дней, вь Дворцовомъ Управленіи, сь 9 часовъ утра до 3 по полудни.

Форма деклараций.
Вслѣдствіе оповѣщенія Управленія Варшавскими Императорскими Дворцами отъ 8 (20) Марта сего 1869 года вь № 137, симъ объявляю, что принимаю на себя подрядъ каменщичьихъ (или плотничьихъ) работъ, при имѣющей строиться вь Лазенковскомъ Паркѣ Оранжереи, уступаая вь

Każdy przystępujący do licytacji, zaopatrzo- ny być powinien w wadium wyrównujące 1/40 części sumy na licytacji postarpienie, a o innych szczegółowych warunkach dowiedzieć się można każdorazowo w kancelarii Urzędu Leśnego, przez dni świątecznych, zaś do wska- zania listawa w lesie, służba leśna upoważnio- na została.

Ząbki d. 7 (19) Marca 1869 r.
Starszy Nadleśniczy, S. Rubieszewski.

N. D. 2132. Клевовское. Лесное Управление.

Tak jak назначенные в первом сро- ку 5 (17) Марта с. г. торги не состоялись, самъ объявляетъ, что въ присутствии Клевовскаго Леснаго Управления въ дер. Брѣшвице, Гмины Годылице, Сьразд- ского Уѣзда, будутъ производиться вто- рично изустные публичные торги (in plus) 15 (27) Апрѣля с. г. въ слѣдующіе дни, еслибы въ одинъ день торги не оконча- лись, начиная оныя съ 10 часовъ утра, каждаго дня, на продажу леса въ лѣсооб- лахъ 1869 г., по каждой лѣсооблѣ от- дѣльно, лѣсооблѣ въ участкѣ:

1. Подавачъ, N. 16, начиная торги съ 1,320 р. 6 к.
 2. Грабоставъ, N. 12, начиная торги съ 31 р. 90 к.
 3. Грабоставъ, N. 18, начиная торги съ 277 р. 90 1/2 к.
 4. Блота, N. 16, начиная торги съ 251 р. 89 к.
 5. Ксатка, N. 14, начиная торги съ 1,006 р. 25 к.
 6. Богусъ, N. 7, начиная торги съ 294 р. 11 коп.
 7. Делива, N. 5, начиная торги съ 48 р. 25 к.
 8. Делива, N. 6, начиная торги съ 40 р. 34 коп.
 9. Делива, N. 13, начиная торги съ 481 р. 51 к.
 10. Смокъ, N. 1, начиная торги съ 42 р. 3 коп.
 11. Сикъ, N. 9, начиная торги съ 12 р. 77 к.
 12. Смокъ, N. 10, начиная торги съ 23 р. 35 к.
 13. Смокъ, N. 16, начиная торги съ 226 р. 54 к.
 14. Шинкелевъ, N. 6, начиная торги съ 319 р. 21 к.
- Желающіе участвовать въ торгахъ обя- заны представить въ мѣстную лѣсную ка- бу залогъ соответствующій до части суммы назначенной къ торгамъ, о дру- гихъ же условіяхъ продажи могутъ узна- вать ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней въ Лѣсномъ Управле- нии, съ 9 часовъ утра до 3 часовъ послѣ обѣда, мѣстная лѣсная стража желаю- щимъ указать на мѣсть лѣса, назначен- ный въ продажу.
- д. Брѣшвице, Марта 6 (18) дня 1869 г.
1—3 Надлѣсничій, Войчичскій.

N. D. 1964. Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.

Въ Управленіи Горныхъ Заводовъ Вос- точнаго Округа въ Сухелдѣвѣ 10 (22) Апрѣля 1869 г. въ три часа по полудни будутъ производиться по второму разу, посредствомъ запечатанныхъ деклараций на гербовой бумагѣ 30 коп. сер. достоин- ства по ниже изложенной формѣ состав- ленныхъ и до срока торговъ Начальни- ку Округа представленныхъ, торги in plus на продажу движимаго инвентаря при- надлежащаго кузнечнымъ мастер- скимъ Шыдловецкаго Огдѣла, оценен- наго на 349 рублей 39 1/2 к.

Желающіе купить этотъ инвентарь обя- заны къ своимъ декларациямъ прило- жить казначейскія квитанціи на пред- ставленный залогъ 175 р. с. и на издерж- ки по объявленію 13 р. сер.

Торговныя условія а равно вѣдомость предмета къ продажи назначеннымъ и цѣны за оныя читать можно въ Управе- нии Округа каждаго дня за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма деклараций.

Въ свидѣніе объявленія Начальника Вос- точнаго Горнаго Округа отъ 6 Марта 1869 г. за N. 1057, симъ объявляю, что обя- зуюсь купить движимымъ инвентарь при- надлежащій кузнечнымъ мастерскимъ Шыдловецкаго Огдѣла за сумму N. (впи- сать сумму прописью и цифрами) подвер- гаясь торговнымъ условіямъ и предостере- женіямъ мною прочитаннымъ и поня- тымъ.

Казначейскія квитанціи на залогъ и на издержки по объявленію при семъ при- лагаю, которая въ случаѣ несостоявшихъ ся за мной торговъ, желаю получить на мой руки.

Постоянно проживаю въ N. всего ближе почтовой станціи N.
Писалъ въ N. числа N.
2—3 (Подписать имя и фамилию).
в. и. д. Зорекій.

N. D. 1777. Rada Szczegoloma Głownego Domu Schronienia w Grójcu.
Podaje do wiadomości, że z powodu nie-

dojścia do skutku trzeciej licytacji na dwu- dziesięciu dwu letnie wydzierżawienie folwarku Sądowa duchownego, do Domu Schronienia należącego, składającego się tylko z gruntu ornego morg 243 pret. 263, która dla niedo- trzymania warunków kontraktu przez dzier- żawcę następuje, odbywać się będzie w dniu 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. o godzinie 11 przed południem czwarta głośnie in plus li- cytacja w kancelarji Szpitala Grójckiego od sumy rsr. 533 kop 25 rocznej dzierżawy.

Folwark ten położony jest o 6 wiorst od miasta Grójca, a o mil 6 od miasta War- szawy.

Każdy ubiegający się o tę dzierżawę, wi- pien złożyć wadium w ilości rsr. 200 na ręce prezydującego.

Bliższe szczegóły dzierżawy, objaśnia wa- runki przed licytacyjne, które przejrzeć można w kancelarji Szpitala Grójckiego.

Grójec d. 26 Lutego (10 Marca) 1869 r.
Opiekun Prezydujący,
3—3 w zast. Celński.

N. D. 1790. Секвестраторъ Соколовскаго Лѣса.

Въ исполненіи предписанія Его Высо- коблагородія Г. Начальника Соколовскаго Уѣзда отъ 28 сего Февраля 1869 г. за N. 1384 объявляю, что въ городѣ Соколовѣ 26 Марта с. г., начиная съ 10 часовъ утра и въ послѣдніи дни, будутъ производиться торги на продажу: мебели, 160 штукъ овецъ, 40 штукъ коровъ, лошадей, ялов- ника, 606 корцевъ картофеля, упряжи, экипажи и другихъ предметовъ описан- ныхъ мною на исполненіе казенныхъ на- доумокъ числящихся за пдмѣщикомъ и- мени Длугъ Калицкіе Ижиковичи.

Желающіе участвовать въ торгахъ, бле- гоугодно прибыть въ городѣ Соколовѣ, Съдѣлцкой Губерніи на назначенный срокъ, съ наличными деньгами.

Г. Соколовъ, Февраля 28 дня 1869 г.
3—3 Пиотровскій.

N. D. 2098. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie S. r. ów Edwarda Magnusa Fiedler właściciela fabryki sukna w mieście Opotówku egzystującej, miałowicie: 1. Augu- sty Wilchielmij z Fiedlerów Eckhardt wdo- wu, w Grossenhelm; 2. Augusty Emilji z Fie- dlerów owdowiakiej Schmedel, w mieście Dre- znie; 3. dzieci po Hermanie Fiedler pozosta- łych, jako to: a) Kury Emmy z Fiedlerów Keil zony Adolfa Keil Radcy Legacji, w asystencji i za upoważnieniem w jego czyniącej, czyli oboj- giej małżonkowi Keil, w mieście Lipsku; b) Courta Filipa Fiedler, także w mieście Lipsku Państwie Saskim; i c) Konrada Adolfa Fiedler, w Berlinie Państwie Pruskim zamieszkałego, a zam eskanie prawne do tego interesu u Jana Prawdźcie Gowarzewskiego Patrona przy Try- bunale Cywilnym w Kaliszu, w tymże mieście zamieszkałego, który niniejszą subhatacją po- piera, obrone mających, wszystkich z własnych funduszów utrzymujących się, w poszukiwaniu sumy rs. 4,200 z procentem, przypadającej od Alfreda Lubińskiego właściciela dóbr Stawisz- zyna, Długa Wies, Kiączyn, Wyrow, Solec- twa i Wójtostwa w Wyrowie, tudzież miasta Stawiszyna w okręgu Kaliskim położonych, w Długiej. Wsi mieszkającego, w dziale IV pod № 34 p. ogłoszonym postępowaniu spadkowym po Edwardzie Magnusie Fiedler, na rzecz ich przepisanej, na zasadzie obligacji przed Rejentem Kancelarji Ziemińskiej w Kaliszu Janem Niwińskim w d. 8 (20) Grudnia 1855 r. zezna- nej, protokołem Franciszka Rowieckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu d. 16 (28) Lutego, 17 Lutego (1 Marca) i 18 Lutego (2 Marca) 1867 r. sporządzonym, zaje- te zostały na przymuszone wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE

Stawiszyn, składające się z miasta Stawiszyna, w którym niektóre domy i place do właściciela tychż dóbr Lubińskiego należą, inne zaś domy, place, ogrody, łąki, pastwiska i grunta orne in territorio tegoż miasta, położone, są wy- łączona własnością mieszkańców tegoż miasta Solecwa i Wójtostwa w Wyrowie, mlyna wo- dnego tamże, z których grunta oddawna do folwarku Długa Wies, Pólko i Wirginki wcie- lone zostały a mlyn wołny na teraz już nie egzystuje, z wsiów Długa Wies, Kiączyn, Wy- rowa, Solecwa i Wójtostwa tamże, z folwar- ków Długa Wies, Magdaenów, Wirginki, Pól- ko i nomenklatury Czerwieńiec zwanej, z do- mów i zabudowań w mieście Stawiszynie, je- dnego № 94 oznaczonego z placu pod № 80 po- łączony; który nateraz jest podwórzem przy poprzedniej nieruchomości, i drugiego domu pod № 85 znajdujacego się, obydwuch z cegły murowanych, z budynkami gospodarskimi do nich należącymi gruntami, obsiewami, borkiem i zagajnikami, łąkami, i pastwiskami, propi- najcą, rybolóstwem, polowaniem, czynszami i inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywzianym, z gruntami i łąkami, dawniej do proboszcza miasta Stawiszyna należącymi, a teraz do folwarków Długa Wies, Pólko i Wir- ginki włączonymi i zgola z temi wszystkimi co całość tych dóbr nateraz stanowią i co wykazem hypotecznym jest objęte, z wyłączeniem wszel- kich zabudowań, ogrodów, grontów ornych, łąk i pastwisk do włościain kontrolistów uwla-

szczonych, oraz mieszkańców miasta Stawisz- zyna należących, położone w okręgu i powiecie Kaliskim nateraz w gubernji Kaliskiej, należą- ce do gminy Zbierski i miasta Stawiszyna, a parafji Stawiszyn, graniczące na wschód słoń- ca z dobrami Petryki i z dobrami Złotniki, na południe z dobrami Piątek mały i Piątek wiel- ki, na zachód z dobrami Jarantowem, a na pół- noc z dobrami Zbierski, odległe od miast naj- bliższych, jako to: od m. Okregowego, Powia- towego i Gubernjalnego Kalisza wiorst 17, od miasta Chocza wiorst 20, od m. Rychwała wiorst 15, od miasta Koźminka wiorst 16, posia- dane przez właściciela Alfreda Lubiń- skiego.

Protokół tego zajęcia doreczony został Al- fredowi Lubińskiemu jako dłużnikowi i dozorc- y szafowemu, Igoacemu Majewskiemu Burmi- strzowi m. Stawiszyna, Aleksandrowi Długo- łęsiemu, Wójtowi gminy Zbierski i Stanisła- wowi Białobrzeskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju okręgu Kaliskiego przez Wóznego Antoniego Molendzińskiego d. 10 (22) Marca, zaś zareje- strowanie onego w księdze wieczystej dóbr Stawiszyna dopełnione zostało d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1867 r. a zarejestrowanie w biurze Pisarza Trybunału uskutecznione d. 6 (18) Kwietnia t. r.

Opis budowli szczegółowej jest następu- jący:

1. We wsi Długa Wies.
Dwór o pięttrze z cegły murowany z sutery- nami, z dwoma kuchniami angielskimi, z trze- ma piwnicami, dwoma schowaniami i z dwoma pompami z rurami żelaznymi, zamieszkały przez dłużnika, gołębnik mający fundament muro- wany, kloak przy dworze o dwóch przedzia- łach, studnia przy dworze balami ocembrowa- na z pompą, ogród owocowy i warzywny, w którym są drzewa owocowe, budynek w ogro- dzie z drzewa, sadzawka tamże, pszczół uli 3 w ogrodzie, obczyna o pięttrze z cegły w ryglów- kę, oranżeryja obok obczyny, w której jest 2,400 sztuk doniczek z kwiatami, a drzew Cytryno- wych i Pomarańczowych rodzajnych sztuk 150, dzwonek na słupie, kloak z drzewa o 2- h przedziałach, piwnica w ogrodzie z cegły pa- lonej, łąki przed dworem, altana obok dwor- ru z drzewa, naprzeciw dworu 2 stawy a przy jednym altana z drzewa dla Labedzi, których nie masz, między stawami kanał, przez który prowadzi do dworu most z cegły palonej, na którym jest brama z żelaza lanego z zamkiem na 2-ch słupach murowanych znajdują się 2 lwy z kamienia wyrobione spichlerz z drzewa 2 budy dla psów, budynek dla stróża, chlewy i kurniki pod jednym dachem z rynną cynkową do seku, wszystko drewniane, stodoła o 2-ch klepkach murowana przy której jest młoc- karnia kompletna, owczarnia murowana z pa- snikami i lasami, studnia za owczarnią balami ocembrowana z pompą, stodoła druga o dwóch klepkach murowana, szopa na słupach mu- rowanych na porządku gospodarskie, druga ta- każ szopa z drzewa, budynek w ryglówkę ur- zadzony na siewkarnię, przy którym jest kie- rat i siewkarnia, stajnie w ryglówkę, buda dla psów, ogród inspektowy za stajniami, inspek- ta drewniane z oknami oszklonemi w tym ogro- dzie są brzoskwinie kaprzykozy oraz szkółka drzew, kloak z drzewa o dwóch przedziałach ze stajniami, studnia za stajniami, obory w ry- glówkę, przystawka w której znajdują się dwa drybusy na wywar, kuźnia murowana i warsz- tat dla stelmacha pod jednym dachem, lodow- nia za oborą murowana, sadzawka obok niej, dom o jednym kominie dla ludzi dworskich z drzewa, chlewy z drzewa, piwnica w ziemi z cegły murowana, kloak o 2-ch przedziałach z drzewa, dom o 2 kominach w ryglówkę dla lu- dzi dworskich, piwnica z drzewa, koszary o 5-ciu kominach w ryglówkę dla ludzi dworskich, studnia balami ocembrowana z pom- pą, chlewy, obory, drugie chlewy, stodoła, drugie koszary o 5 kominach dla ludzi dworskich, chlewy, obory, drugie chlewy, trzecie koszary o 5-u kominach dla ludzi dworskich w ryglów- kę, studnia z pompą, dom z cegły murowany o jednym kominie, drugi dom także w ryglówkę, karczma i stajnia zajezdna pod jednym dachem z cegły palonej i piwnica w ziemi z drzewa, wreszcie studnia ogrodzona chrustem.

Na folwarku Magdaenów.

Gorzelnia i browar z cegły murowane pod jednym dachem, z piwnicami w których znaj- duje się kocioł, cylinder, 3 ogrzewacze, dwa talerze, wszelkie rury i rurki z kurkami mesię- żnymi, wszystko miedziane, kilsztek drewnia- ny zewnątrz gorzelnia na słupach urządzony, przy których są rury miedziane, rakieta do wody z wszelkimi rurami miedzianymi i kur- kami mesiężnem, drukpompa z wszelkimi ru- rami i kurkami, rakieta mala drewniana, dry- busy 3, waga decymalna, młynek do kartofli z żelaznymi wałcami, kadz pod młynkiem, ko- lo i wał żelazne z pasem rzemieńnym które za pomocą kieratu meją kartofli, parówka do go- towania kartofli, kadzie fermentacyjne, druk- pompa do roboty, kilsztek drewniany do chło- dzenia roboty.

W browarze kocioł drewniany do gotowania piwa parą, w którym są rury miedziane, dwie kadzie zacierne drewniane, kilsztek do chło- dzenia piwa zewnątrz browaru na 4 słupkach urządzony, w suszarni lasy angielskie, przy których są blachy żelazne, na górze rezerwoar do wody z drzewa, studnia z pompą, druga stu- dnia w podwórzu przy gorzelnii, przy której są

rury żelazne za pomocą kieratu wodę pompują- ce, kadzie i kilsztek wszystkie obręczami żela- znymi okute.

Obory z cegły palonej, studnia z żurawiem i wiadrem okute do wywaru, dom z cegły pa- lonej dla ludzi dworskich, chlewy z drzewa, kloak o jednym przedziale, podwórze z dwóch stron murem ogrodzone, z trzeciej jedna czwar- ta część muru, a reszta otoczona jest gorzelnią i domem, z czwartej zaś strony ogradzają obory. Do podwórza prowadzą dwie bramy na za- wiasach i hakach, studnia z pompą, stawek za studnią, stodoła o jednym klepsku, z cegły palonej i owczarnia pod jednym dachem, w końcu stodoły piwnica a w owczarni jest urzą- dzona pompa, studnia z pompą naprzeciw sto- doły i owczarni, stodoła druga o dwóch klep- skach z drzewa, szopa na słupach murowanych na porządku gospodarskie, budynek w którym jest młoczkarnia i siewkarnia kompletne z kie- ratem w ryglówkę, koszary o pięciu kominach dla ludzi dworskich, obory w ryglówkę, stodo- la w ryglówkę i studnia z pompą przy kosza- rach.

3. Nomenklatura Czerwieńiec.
Dom o jednym kominie pusty, w ryglówkę, w którym dawniej egzystowała karczma.

4. We wsi Kiączynie.
Dom oberża z stajnią zajezdna pod jednym dachem, z cegły murowany, do którego należy jedna morga gruntu; studnia ocembrowana z pompą, stawek za studnią i przystawka z tyłu obory z cegły murowana w której urządzona jest piwnica.

5. Na folwarku Pólko.
Owczarnia i stodoła o jednym klepsku, pod jednym dachem z cegły murowana, a za nią studnia balami ocembrowana z pompą, dom o jednym kominie z cegły palonej murowany, w którym mieszkają ludzie dworscy, cegielnia w polu przy której jest szopa na słupach drewnianych do suszenia cegły i piec żyrnowany do wypalania tejże cegły.

6. Na folwarku Wirginki.
Dom o jednym kominie, z pacy glinianej po- stawiony, przez ludzi dworskich zajmowany, stodoła o trzech klepkach, budynek w końcu stodoły, w którym są obory dla ludzi dwor- skich, druga o dwóch klepkach i obora pod jednym dachem, wszystko z cegły palonej po- stawione, studnia w bale ocembrowana przy której jest pompa, budynek w ryglówkę w który- m znajduje się siewkarnia i młoczkarnia z kieratem, szopa na słupach murowanych na narzędzia gospodarskie, owczarnia w ryglów- kę, koszary o 5 kominach, w którym mieszka- ją ludzie dworscy, chlewy, obory, drugie chle- wy i stodoła o dwóch wrotkach, również w ry- glówkę budowane, studnia balami ocembrowa- na, przy której jest pompa stojąca przy kosza- rach.

7. W wsi Wyrowie.
Dom oberża o dwóch kominach z cegły pa- lonej wystawiony, przy której są trzy morgi gruntu; stajnia zajezdna przy tejże obory z cegły palonej murowana, oborka i stodołka pod jednym dachem w ryglówkę; kloak o 2ch przedziałach z drzewa, a przed oborą stu- dnia balami ocembrowana; dom o jednym ko- minie z cegły palonej murowany, w którym dawniej była kuźnia, chlewy i chlewik mały z drzewa; dom o jednym kominie z drzewa i gliny postawiony, chlewiki z drzewa, studnia balami ocembrowana, dom o jednym kominie z drzewa, obora i szopa, piwnica w ziemi, wszystko z drzewa; ogródek owocowy, wiatrak o dwóch śmigach z drzewa, w którym są dwa kamienie do mielenia zboża; dwie sochy, dwa cywia, kosz do zasypywania zboża z drze- wa, skrzynia mącznicza, skrzynia srotowa, trzy liny i łańcuch do nakręcania onego; drugi wiatrak z drzewa o dwóch śmigach, przy któ- rym jest łańcuch, dwa kamienie do mielenia zboża, dwie sochy, dwa cywia, kosz do zasy- pywania zboża, skrzynia mączna i srotowa, trzy liny, studnia z beczek wybudowana, obok wiatraków.

8. W mieście Stawiszynie.
Dom o dwóch kominach z cegły palonej wy- budowany, narożny, przy ulicach Zamkowej i Piękarskiej pod Nr. 79 położony, graniczący po prawej stronie z nieruchomością do Otto Kretszmana, a po lewej z nieruchomością do Szarka należąca, pod którym znajduje się pi- wnica, plac pod Nr. 80, który nateraz jest po- dwórzem przy powyższym domu, podwórze od frontu parkanem ogrodzone, w którym znaj- duje się stajnia, wozownia z drzewa, kloak o jednym przedziale. Dom drugi o jednym ko- minie, z cegły palonej murowany, przy ulicy Targowisko bydłecze zwanej, pod Nr. 85 poło- żony, graniczący po lewej stronie z nierucho- mością do Szczepana Radońskiego należąca, a po prawej stronie z kościołem ewangelickim, od tyłu z murem fortecy, w szczycie tego domu są mieszkania przez ludzi dworskich zajmo- wane, obory, stajnia i wozownia pod jednym dachem w ryglówkę. Grunta, jakie dawniej należały do proboszcza miasta Stawiszyna w przestrzemi wlok 16 morg 10 wraz z łąkami za- mienione zostały na pieniądze, które opłacają się w ilości rs. 750 do Kasy Gubernjalnej ma- sta Kalisza, grunta wcielone są do folwarku Długa Wies, Pólko i Wirginki. Włościowie w dobrach tych osiedli w skutek Najwyższe- go ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. uwolnieni zostali od wszelkich obowiązków dla dworu i do nich należą wszelkie zabudowania,

grunta orne, ogrody, łąki i pastwiska. Grunta przez mieszkańców miasta Stawiszyna i włości posiadane, są ograniczone pomiędzy gruntami dworskimi, drogami i miedzami, aż do ukończenia separacji onych.

Inwent. rz. żywy i martwy.

Na folwarku Długa Wieś, owiec średniego gatunku sztuk 400, baranów poprawnych sztuk 26, wółw roboczych z zaprzęgami sztuk 26, koni fornalskich z zaprzęgami sztuk 38.

W Wirginki i Polko.

Krow dojnych sztuk 26, stadników 2, jalo-wizny sztuk 6, skryni z desek do kartofli zwo-żenia sztuk 14, plugów z kompletnymi żela-stawami sztuk 40, radel kompletnych z żela-stawem sztuk 16, bron z żelaznymi broniakami sztuk 24, wozów kutych z kompletnymi dra-binami sztuk 16, mlynek do czyszczenia zboża jeden, sani bosych sztuk 10.

Na folwarku Magdalenów.

Owiec średniego gatunku sztuk 400, wółw roboczych z zaprzęgami sztuk 30, plugów z kompletnymi żelastawami sztuk 4, mlynek do czyszczenia zboża jeden.

Na folwarku Wirginki.

Owiec średniego gatunku sztuk 1050, wółw roboczych z kompletnymi zaprzęgami sztuk 38, mlynek do czyszczenia zboża jeden.

Na folwarku Polko.

Owiec średniego gatunku sztuk 280.

Wysiew.

Na folwarku Długa Wieś, Magdalenów, Wirginki i Polko rok rocznie mniej więcej pszenicy wierteli 300, żyta wierteli 500, j. czmienia wierteli 200, grochu wierteli 100, ta-łarki wierteli 50, owsa wierteli 500, konieczy-ny wierteli 8, rzepaku wierteli 6, wyki i miesz-żaniny na paszę wierteli 40, nasienia bur-żków wierteli 2, siemienia lnianego wierteli 3, siemienia konopnego wierteli 2, kartofli wiert-eli 1200. A siana sprząta się około wozów for-nalskich 180.

Podatki.

Z dóbr Stawiszyna, Wyrowa, Długa-Wieś i wszelkich innych zajętych, opłacają się corocz-nie w ilości rs. 750 kop. 71 1/2, zaległość z z Długiej Wsi, z Wyrowa wynosi rs. 345 kop. 84 1/2. Do kasy miejskiej z domów i placów w mieście Stawiszynie pod Nr. 75, 85 i placu Nr. 80 położonych, opłaca się rok rocznie ra-tem rs. 61 kop. 6 1/2.

Rozległość dóbr na wywłaszczenie zajętych, uważając w przybliżonym sposobie na miarę wozopółską wynosi wólk 155 mórg 29 prętów 150, czyli dziesiątyn 2340 na miarę ruską.

Grunta w tych dobrach należą do I, II, III i IV, klasy. Loru średnio wyrosłego może być około wólk 6 mórg 20, a zagajników młodocianych około wólk 5 mórg 25 prętów 100. Zarości około wólk 4 mórg 24 i łąk około wólk 23 mórg 10 prętów 150.

Pomiędzy dominium a mieszkańcami miasta Stawiszyna, toczy się proces o pastwiska, lecz ten nie jest jeszcze ukończony.

Przez dobra zajęte, czyli ich teritorium, przechodzi trakt „szosa zwany” od miasta Kalisza do miasta Konina.

Dobrom Jarantów służy prawo wolnego pa-stwiska na całej rozległości pastwisk dzikich, a po świętym Michale i na łąkach do dóbr zaję-tych należących.

W Długiej Wsi jest kuźnia i kowal Gottfried Łabicki, który bierze załug rocznie rs. 75 i ordynarja, a za to skutecznie on wszelką ro-botę do dworu. Znajduje się karczma zajęta dzierżawiona przez Apolinarego Majew-skiego, który za szynkowanie dworskich trunków pobiera 21 procent i płaci czynszu rocz-nego rsr. 19, lecz ma sobie dodaną do tego morgę gruntu. W wsi Kijacynie jest również oberża ze stajnią zajezdną, którą dzierżawi Wincenty Kozaczyński, szynkuje dworskie trunki za wynagrodzeniem takiegoż procentu i płaci czynszu rocznie rs. 30: ale ma sobie do- daną morgę gruntu. We wsi Wyrowie znajdu-je się oberża którą dzierżawi Daniel Splisz-tytzer, szynkuje dworskie trunki za wyagro- dzeniem 21 procentu i płaci dworowi czynszu rocznego rs. 100, ale ma sobie dodane gruntu mórg 3. Heinrich Hafford dzierżawi w wsi Wy-rowie dom, i płaci rocznie czynszu rs. 22 kop. 50. W tejże wsi dzierżawi dom Kazimierz Sta-wicki, i płaci rocznie czynszu rs. 50. Tamże znajdują się dwa wiatraki z porządkami dwor- skimi, domem mieszkalnym i innymi zabudo- waniami gospodarskimi. Obydwa te wiatraki dzierżawi Antoni Waberski i płaci czynszu rocznie rs. 100.

W mieście Stawiszynie dom pod Nr. 79 za- jęty jest na kwatery, a dom przy ulicy Targo- wej pod Nr. 85 położony, dzierżawi w części Jan Hofman i płaci rocznie czynszu rs. 30, a w części Symforian Janowski, który płaci ko- mornego rocznie rsr. 21 kop. 60, mieszkania zaś w szczytce zajmują ludzie dworscy.

Kontrakty tych wszystkich dzierżawców są roczne i po większej części kończą się w roku bieżącym.

Blizszy i szczegółowy opis przedmiotów, oraz dzierżawców i opłacających czynsz Dominio znajduje się w protokole zajęcia.

Po dopełnieniu wszelkich formalności, wzmiankowane dobra Stawiszyna z przyległo-ściami w d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1868 r. ostatecznie przyzadane zostały. Okupił je

Walerjan Stokowski Patron Trybunału za najwyższy postąpiony szacunek rs. 111,003 na rzecz Heleny Brzezińskiej, stosownie do jego deklaracji przed Pisarzem Trybunału dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1868 r. złożonej. Lecz że wedle świadectwa tegoż Pisarza Trybunału z d. 8 (20) Stycznia 1869 r. pluscytanatka wyżej powiedziana a Helena Brzezińska, warun-ków nie dopełniła; przeto stosownie do art. 737 K. P. S. tak ekstrahenci subhastacji SS. Edwarda Magnus Fiedler, w akcie tym s. imion i nazwisk wymienieni, jako też Ignacy Krosnowski dzierżawca wsi Woli Pogroszewskiej, tamż O-gu Czerskim i Pelagja z Krosnow- skich Myszyńska, s. ona Józefa Myszyńska, O-gu Łowickim położonych, w asystencji i za upoważnieniem jego działająca, czyli oboje mał. Wyszczycy, w tejże wsi Woli Szydłowskiej zamieszkali, jako wierzyciele dóbr Stawiszyna, przez pośrednictwo Jana Prawdzic Gowarzewskiego Patrona Trybunału przedsięwzięli relicytację na jej koszt i risico. Pierwszą pu- bliczną aukcję warunków, odbyła się w dniu 25 Lutego (9 Marca) 1869 r. o godzinie 10 z rana, a druga stosownie do art. 741 nastąpiła w d. 11 (23) Marca t. r. jednocześnie z temsa- o-wem przysądzeniem, na którem dobra Stawi- szyn z przyległościami przybite zostały Jano- wi Prawdzic Gowarzewskiemu Patronowi, sprzedaż w drodze relicytacji popierającemu, za rs. 45,000. Trybunał oznaczył termin do stanowczego przysądzenia na d. 16 (28) Maja r. b. które w tym dniu o godzinie 10 z rana, lub za przywołaniem odbędzie się na publicz- nej audjencji tegoż Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu sądowym i więcej ofiarują- cemu ostatecznie też dobra przyzadane ko- staną.

Kalisz d. 12 (24) Marca 1869 r.
1—1 Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 2090. *Regent Kancelaryi w Hrubieszowie.*

Wiadomo czyni, że z mocy uchwały Rady familijnej w opiece nieletnich Franciszki, Adama, Józefa, Marjanny, Agnieszki i Anny Czarnskich, właścicieli nieruchomości w Hrubieszowie położonych, w Magistracie miasta Hrubieszowa na dniu 27 Grudnia (8 Stycznia) 1867/8 r. nastąpionej, a przez Try- bunał Cywilny w Lublinie pod dniem 5 (17) Lutego r. b. zatwierdzonej, oraz na domaga- nie się Ignacego Koziołkiewicza, jako opie- kuna głównego wspomnianych nieletnich i Piotra Nosalskiego opiekuna przydanego tychże, oraz Rozalji z Czarnskich Kozioł- kiewicz, Ignacego Koziołkiewicza obywatela miejskiego żony, w asystencji męża dzia- łającej, pełnoletniej sukcesorki, w mieście Hrubieszowie zamieszkałych, w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r. o godzinie 10 z rana, w kancelarji podpisanego Rejenta, w mieście Hrubieszowie zamieszkałego i urzę- dującego, odbędzie się przystawowa sprzedaż w drodze beneficjalnej, nieruchomości w mieście Hrubieszowie pod Nr. 452 przy ulicach Sokalskiej frontem, zaś Mostowej ro- giem stojącej, wraz z podwórzem, oficyną i oddzielną kuchnią, a dziś zamieszkałą, oraz zabudowaniami ekonomicznymi i ogrodem, do teje nieruchomości, należącemi.

Licytacja rozpocznie się od rs. 750, jako szacunku przez biegłego wynalonego.

Vadium do licytacji złożone być winno w kwocie rs. 200.

Warunki licytacyjne w każdym czasie w kancelarji podpisanego Rejenta, przejrzane być mogą.

Hrubieszów d. 27 Lutego (11 Marca) 1869 r.
Hipolit Bocheński.

N. D. 2140. Prawnie zajęte meble macho- niowe, jesionowe, palisandrowe, obrazy, ubio- ry i bielizna damska, paltony, żakiety, szale, salopa atłasowa z futrem, materja jedwabna czarna, samowary, lampy, serwis szklany, lustra, laski, łóżko żelazne i t. p. w dniu 19 (31) Marca r. b. o godz. 12 z południa za Żelazną bramą; w dniu 25 Marca (6 Kwiet- nia) r. b. o godz. 9 rano na Grzybowie, o go- dzinie 10 rano na Nowym mieście w Warsza- wie i w dniu 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. o godz. 11 rano na Pradze przy Warszawie, a w dniu 4 (16) Kwietnia o godz. 12 w po- łudnie na Starym mieście w Warszawie srebro 12 próby, to jest łyżki, noże, widelce i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną, srebro może być każdodziennie aż do dnia licytacji od godziny 1 do 4 po południu obejr- zane w domu Nr. 543 w mieszkaniu podpi- sanego Komornika w Warszawie.

1—1 A. Nowicki, Komornik.

N. D. 2103. Wiadomo czyni, iż stosownie do postanowienia, sądowego, rzeczy w zasta- wie będące, okrycie syberyjowe, jedwabna spudnica, kapelusze meżskie żydowskie przez publiczną licytację w dniu 19 (31) Marca r. b. o godzinie 11 z rana w gminie Powązkach przy Warszawie na targu publicznym sprze- dane zostaną.

Stanisław Nowcki Komornik.

N. D. 2141. W dniu 20 Marca (1 Kwie- tnia) r. b. o godzinie 11 z rana w Warszawie na Muranowie i o godzinie 2 w południe na Grzybowie, fortepian, i inne meble jesiono- we, sosnowe, i t. p. przez licytację sprze- dane zostaną.

Skierkowski, Komornik.

N. D. 2102. W dniach 20 Marca (1 Kwie- tnia) 1869 r. o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną bramą i dnia 21 Marca (2 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 w południe na targu Muranów, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, sosnowe, lustro, kufer, okrycie, kartofie, rygały sklepowe, garderoba różna i t. p. przez publiczną licy- tację sprzedane zostaną.

1—1 Pawłowski, Komornik.

N. D. 2096. Prawnie zajęte obiekta, jako to: meble jesionowe, lustra, garderoba dam- ska i meżska, bielizna także, kolczyki, szpil- ki, broszka i obrączka złote, łyżeczki sre- brne, oraz różne towary lokciowe, w War- szawie w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 z rana na Muranowie i w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) o godzinie 12 w po- łudnie na Starem mieście przez publiczną licy- tację sprzedane będą.

1—1 W. Karwowski, Komornik.

LISTY GOŃCZE.

N. D. 2021. *Suđь Исправительной Полиции в Кьльцахъ.*

Благоволятъ всѣ власти военныя и гра- жданскія и частныя лица, слѣдить за Фомою Карыся, лѣтъ 26, католическаго вѣроис- повѣданія, росту малаго, лица продолгова- таго, блѣзнокраго, глазъ свѣрыхъ, носа умѣ- реннаго, обвиняемомъ въ злоупотребле- нияхъ въ службѣ, жительствующимъ въ де- ревни и гминѣ Мохолице Кьльскаго Уѣзда, а въ случаѣ задержанія, отправить въ здѣшній или ближайшій Суđъ.

Кьльце дня 6 (18) Марта 1869 года.

Предсѣдательствующій Суđъ,

Мициньскій.

Wzywa wszelkie władze i osoby prywatne, ażeby Tomazsa Karysia, lat 26 liczącego, katolika, wzrostu małego, twarzy ściągłej, włosów blond, oczów szarych, nosa i ust miernych, obwinionego o nadużycia w służ- bie, stałego mieszkańca gminy i wsi Mocho- lice Powiatu Kieleckiego śledzić a w razie ujęcia tutajszemu lub najbliższemu Sądowi odstawić raczyły.

Kielce dnia 6 (18) Marca 1869 roku.

Sędzia Prezydujący, Miciński

N. D. 2024. *Suđь Исправительной Полиции в Хелцинахъ.*

Благоволятъ всѣ власти, наблюдающие за порядкомъ и безопасностію въ здѣшнемъ краѣ, тщательно слѣдить Игнатія Камин- скаго поденщика, католика, изъ деревни Дзевенриче Мьховскаго Уѣзда, ныне не- извѣстно отсутствующаго и въ случаѣ поим- ки, доставить его въ здѣшній или бли- жайшій Суđъ. Примѣты: лѣтъ 47, возрастъ средній, лице круглое, глаза голубые, воло- сы темныя.

Хелцины дня 27 Февр. (11 Мар.) 1869 г.

и. д. Предсѣдательствующаго Суđя,

Мержеевскій.

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Ignacego Kamińskiego, katolika, lat 47, wy- robnika, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, oczu niebieskich, włosów na głowie i włosów ciemno blond, z wsi Dziewierzyc Powiatu Miechowskiego pochodzącego, obecnie z ro- bytu niewiadomego, ściśle śledzić, w razie dostarczenia onego ujęty i do tutajszego lub najbliższego Sądu dostawić zechciały.

Chęciny d. 27 Lutego (11 Marca) 1869 g.

p. o. Sędzię Prezydującego,

Mierzejewski.

N. D. 1970. *Suđь Исправительной Полиции в Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія вла- сти, принять мѣры въ задержанія бѣжав- шихъ отъ наказанія Антона Науджуса и Ю- сифа Крушинскаго, жители гminy Гуделе Маріампольскаго Уѣзда, а въ случаѣ поим- ки ихъ, приставить въ здѣшній или ближай- шій Суđъ.

Примѣты Антона Науджуса: лѣтъ 26, ростъ средній, лице продолговатое, волосы черныя, глаза сивыя, ростъ похилый боль- шой, носъ умѣренный, подбородокъ кру- глый, особыхъ приметей неимѣетъ.

Примѣты Юсифа Крушинскаго: лѣтъ 25, ростъ большой, лице продолговатое, воло- сы и глаза черныя, носъ большой, ротъ у- мѣренный, особыхъ приметей неимѣетъ.

Кальварія дня 25 Февр. (9 Мар.) 1869 г.

и. д. Предсѣдательствующаго Суđя,

Бржоска.

Wzywa władze wojenne i cywilne o przed- siewzięcie środków celem ujęcia zbiegłych przed wymiarem sprawiedliwości Antoniego Naudzusa i Józefa Kruszyńskiego mieszkań- ców gminy Gudule, Marjampolskiego powiatu, a wrazie zatrzymania ich dostawić tutajszemu, lub najbliższemu Sądowi zechciały.

Rysopis Antoniego Naudzusa, lat 26, usta średnie, twarz pociągła, włosy czarne, oczy siwe, wzrost dobry pochyły, nos średni, pod- bródek okrągły, znaków szczególnych niema.

Rysopis Józefa Kruszyńskiego: lat 25, wzrost dobry, twarz pociągła, włosy i oczy czarne, nos duży, usta mierne, znaków szcze- gólnych niema.

Kalwarja d. 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

za Sędzię Prezydującego, Brzóska.

N. D. 1873. *Suđь Исправительной Полиции в Варшавѣ.*

Предлагаетъ Юлишу Керлу, лѣтъ 43, евангелическаго вѣроисповѣданія, масте- ра слесарскаго при мастерской дорогѣ жел- зной Варшавско-Вьенской, рожденнаго въ г. Хельмѣ Царствѣ Прусскомъ прежде въ Варшавѣ подъ N. 1511 проживающаго ныне неизвѣстнаго, дабы въ продолже- нии одного мѣсяца явился въ здѣшній Суđъ въ собственномъ дѣлѣ, въ против- номъ случаѣ будетъ поступлено по зако- намъ.

Г. Варшава, 1 (13) Марта 1869 года.

Предсѣдательствующій Суđя,

Живневскій.

Wzywa Juliusza Karla, lat 43, ewangeli- ka, majstra ślusarskiego przy warsztatach drogi żelaznej w warszawsko-Wiedeńskiej, ro- dem z miasta Chelmna Królestwa Pruskiego, poprzednio w Warszawie pod Nr. 1511 mie- szkającego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu jednego miesiąca od daty o- głoszenia stawił się w Sądzie tutajszym w interesie własnym pod skutkami prawa.

Warszawa dnia 1 (13) Marca 1869 roku.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 1904. *Suđь Исправительной Полиции в Кьльцахъ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ такъ военнаго какъ и гражданскаго вѣдомства и честнымъ лицамъ слѣдить за Эйзикомъ Боренштейномъ лѣтъ 30, еврейскаго вѣ- роисповѣданія, росту средняго, лица про- долговатаго, волосовъ темно-свѣтлыхъ, глазъ свѣрыхъ, носа и рта умѣренныхъ, жителя города Стопниця а въ случаѣ за- держанія отправить въ здѣшній или бли- жайшій Суđъ.

Кьльцы, Февр. 25 (Марта 9) дня 1869 г.

Предсѣдательствующій Суđя,

Коллежскій Ассесоръ, Мициньскій

Wzywa wszelkie władze tak wojskowe jako cywilne, oraz osoby prywatne, ażeby śledzić Ejuka Borensteinę, liczącego lat 30, wyzna- nia Mojżeszowego, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, włosów ciemno-bląd, oczu siwych, nosa i ust umiarkowanych ostatnio zamieszka- łego w mieście Stopnicy, a w razie ujęcia tu- tutajszemu lub najbliższemu Sądowi odstawić raczyły.

Kielce d. 25 Lutego (9 Marca) 1869 g.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Miciński.

N. D. 1901. *Suđь Исправительной Полиции в Люблинѣ.*

Просить всѣ гражданскія и военныя власти наблюдающія за порядкомъ и бе- sospасіемъ въ Государствѣ обращать осо- бенное внимание на Шамона Эрлика жи- теля гор. Вьвныя Люблинскаго уѣзда, и- мѣющаго 46 лѣтъ отъ роду, роста сред- няго, лица круглаго, волосовъ русыхъ, глазъ голубыхъ, неимѣющаго никакихъ особыхъ приметей обвиняемаго въ во- ровствѣ и неизвѣстно гдѣ скрывающе- муся и въ случаѣ поимки доставить въ здѣшній или ближайшій Суđъ.

Г. Люблинь, 28 Февр. (12 Марта) 1869 г.

Предсѣдательствующій Суđя,

Рупрехтъ.

N. D. 2008. *Suđь Исправительной Полиции в Ленцицѣ.*

Просить всѣ власти какъ военныя такъ гражданскія, на коихъ лежитъ обязан- ность смотрѣть за порядкомъ и обще- ственною безопасностію, дабы тщательно слѣдили Адольфа Рингмана суконнаго подмастерья бывшаго жителя города То- машона Петроковской Губерніи, въ насто- ящее же время неизвѣстно гдѣ скрываю- щаяся, вѣроисповѣданія евангелическаго 22 лѣтъ отъ роду и въ случаѣ откры- тия поимки доставили онаго Рингмана въ здѣшній или ближайшій Суđъ.

Ленцица, 8 (20) Марта 1869 года.

Предсѣдательствующій Суđя,

Баертъ.